

ROK XLVII
Nr 11 (14170)
Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Poniedziałek 14 I 1991
Cena 500 zł

LITWA: SOWIETY WKROCZYŁY

Niepodległość pod gąsienicami czołgów ■ Zabici i ranni ■ Estończycy i Łotysze będą następni?

Agencja informacyjna „Post-factum” w następujący sposób przedstawiła sytuację na Litwie w sobotę przed południem:

W nocy w różnych miastach Litwy żołnierze radzieccy w dalszym ciągu zajmowali budynki zał na ulicach znajdowały się pojazdy bojowe. Po ulicach Wilna nieustannie jeździły wozy bojowe, transportery opancerzone podjeżdżały pod gmach Rady Najwyższej republiki, gdzie przez całą noc dyżurowały tłumy zwolenników niezależnej Litwy. Radio przekazywało nieustannie wezwanie kierownictwa litewskiego do ludności, by stawiała się do ochrony instytucji państwowych. Zablokowany jest wileński węzeł kolejowy. Na Litwie nie ukazały się gazety. Dziennikarze, wypędzeni z zajętego przez wojskowych domu prasy, wydrukowali w jednej z drukarni wspólną gazetę „Wolna Litwa” w języku litewskim, rosyjskim i polskim. Jest ona rozdawana ludności bezpłatnie. Dziennikarze litewscy zwrócili się do komitetu nagród Nobla w Norwegii, by pozbawił M. Gorbaczowa nagrody w związku z poczynaniami wojskowych radzieckich na Litwie.

Litewskie Ministerstwo Zdrowia podało w niedzielę rano kolejny tragiczny bilans szturmu radzieckich komandosów na siedzibę litewskiego radia i telewizji: 13 osób zabitych i 145 rannych. Poprzedni bilans mówił o 11 zabitych i ponad 100 rannych. Biuro informacyjne parlamentu litewskiego podało, że ostatnią ofiarą śmiertelną jest dziewczyna

ka rozjechana przez czołg radziecki. Jak już podawaliśmy za Reuterem siły promoskiewskie występujące pod nazwą „Komitetu Ocalenia Narodowego Litwy” ogłosiły godzinę policyjną na całym terytorium Litwy od godz. 18.

Przewodniczący republiki związkowych, którzy zebrał się w sobotę w Moskwie na posiedzeniu Rady Federacji, stanowczo zaprotestowali przeciwko użyciu oddziałów wojskowych na Litwie, uznając za niedopuszczalne wciąganie armii do rozwiązywania problemów politycznych. — oświadczył na posiedzeniu Rady przewodniczący Rady Najwyższej Łotwy Anatolij Gorbunovs. Przewodniczący parlamentu rosyjskiego Boris Jelcyn zażądał wycofania wojsk desantowych z Litwy, podkreślając, że Litwa ma demokratycznie wybrany parlament, który jest wyrazicielem woli narodu. Jelcyna

poparli przywódcy innych republik związkowych. Szczególnie zdecydowane stanowiska zajęli: prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew i szef parlamentu Ukrainy Leonid Krawczuk. Pod naciskiem większości republik Gorbaczow obiecał nie używać w przyszłości wojska do rozwiązywania problemów politycznych.

Litewska agencja prasowa Elita przekazała w niedzielę w południe następującą depezę:

W związku z tym, iż przemocą i innymi bezprawnymi metodami utrudniona została działalność prawowicie obranego parlamentu i rządu Litwy, Rada Najwyższa Republiki Litewskiej podjęła ustawę o utworzeniu emigracyjnego rządu litewskiego. Będzie nim kierował minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas. Emigracyjny rząd litewski uzyska uprawnienia w wypadku, gdyby legalny rząd

na terytorium Litwy nie mógł funkcjonować.

Decyzją „Sajudisu” od poniedziałku na całym terytorium Litwy ogłasza się powszechny strajk polityczny. Przerwa pracę wszystkie zakłady i instytucje z wyjątkiem zakładów służby zdrowia i sklepów spożywczych. Strajk odbędzie się pod hasłem: Żądamy wstrzymania działań armii okupacyjnej na terenie Litwy.

(Dokończenie na str. 2)

Jan Paweł II zatroskany sytuacją na Bliskim Wschodzie i Litwie

Papieski apel o pokój

„W godzinie tak decydującej dla losów ludzi i narodów uważam za swój obowiązek zwrócić się z apelem do wszystkich zainteresowanych stron: apel kieruję do Iraku, aby uczynił gest pokoju, który przyniesie mu jedynie zaszczyt wobec historii, apel kieruję do wszystkich zainteresowanych, aby ze swej strony zorganizowali konferencję pokojową, która przyczyniłaby się do rozwiązania wszystkich problemów pokojowego współżycia na Bliskim Wschodzie”.

Jan Paweł II wystąpił z tym wezwaniem przemawiając w niedzielę w południe do 40 tysięcy osób przybyłych na plac św. Piotra, aby wraz z Ojcem Świętym modlić się o zachowanie pokoju.

Wśród zgromadzonych tłumów byli również wierni z Litwy z transparentem, którym pragnęli zwrócić uwagę na dramat rozgrywający się równoległe do wydarzeń wokół Zatoki Perskiej — na ulicach Wilna. Po modlitwie na Anioł Pański, Jan Paweł II zwrócił się do nich ze słowami: „Widzę tu grupę Litwinów i chcę zapewnić naród litewski, że cierpię i modlę się o pokój”.

272 głosami „za”, przy 4 „przeciw” i 62 wstrzymujących

Sejm zaakceptował rząd Bieleckiego

W sobotę Sejm wznowił obrady, którym przysłuchiwał się prezydent RP Lech Wałęsa.

Zabrał głos premier Jan Krzysztof Bielecki ustosunkowując się do opinii i wniosków zgłoszonych podczas piątkowej debaty w sprawie składu i programu prac rządu. Premier zapewnił, że rząd będzie się starał wykrzystać w swej pracy poselskie uwagi i propozycje.

Bielecki poinformował, że nie czekając na zatwierdzenie składu gabinetu podjął już pewne działania — jednym z nich jest decyzja o rozpoczęciu demonopolizacji Komitetu ds. Radia i Telewizji. Premier wyraził opinie, że najlepszym sposobem, by środki masowego przekazu odzyskały swą pozycję społeczną, jest ich niezależność i profesjonalizm.

Za jedno z pierwszoplanowych

zadań Bielecki uznał ochronę bezpieczeństwa państwa i obywateli. Podkreślił, że solidaryzuje się z oświadczeniem Sejmu i Senatu dotyczącym wydarzeń na Litwie. Uzupełniając wczorajszą dyskusję premier dodał punkt związany z budowaniem państwa prawa, czyli likwidacją zjawisk patologicznych. Zaznaczył, że musi ulec poprawie jakość pracy w kraju i relacja między placą a zasiłkami dla bezrobotnych.

Następnie Sejm przystąpił do powołania rządu — nad którego składem głosowano łącznie. Za przyjęciem uchwały głosowało 272 posłów, przeciw — 4, wstrzymało się od głosu 62. Sejm powołał: Leszka Balcerowicza — na wiceprezesa Rady Ministrów i ministra finansów; Michała Boniego — na ministra pracy i polityki społecznej; Wiesława Chrząnowskiego — na stanowisko mi-

nistra sprawiedliwości; Jerzego Eysymonta — na ministra — kierownika Centralnego Urzędu Planowania; Adama Głapińskiego — na ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa; Roberta Głębockiego — na ministra edukacji narodowej; Piotra Kłodziejskiego — na ministra obrony narodowej; Dariusza Ledwowskiego — na ministra współpracy gospodarczej z zagranicą; Janusza Lewandowskiego — na ministra przekształceń własnościowych; Henryka Majewskiego — na ministra spraw wewnętrznych; Macieja Nowickiego — na ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa; Marka Rostworowskiego — na ministra kultury i sztuki; Krzysztofa Skubiszewskiego — na ministra spraw zagranicznych; Władysława Sidorowicza — na ministra zdrowia i opieki społecznej; Jerzego Słezaka — na ministra łączności; Adama Tańskiego — na ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej; Ewarysta Waligórskiego — na ministra transportu i gospodarki morskiej; Andrzeja Zawisłaka na ministra przemysłu; Krzysztofa Zabińskiego — na ministra — szefa Urzędu Rady Ministrów.

Marszałek Kozakiewicz złożył gratulacje nowo wybranym ministrom i wyraził przekonanie, że będzie to rząd umiejętnie kontynuujący to, co zastał dobrego i uzupełniający to, co wymaga korekty.

Marszałek Kozakiewicz wręczył akty nominacyjne członkom po-

(Dokończenie na str. 2)

Amerykanie ostrzegają Gorbaczowa

Stany Zjednoczone potępiły w niedzielę akcję wojsk radzieckich w Wilnie jako „tragiczną sprzeczną z kardynalnymi zasadami” ogłoszonymi przez Michaiła Gorbaczowa, i ostrzegły prezydenta ZSRR, że może utracić pomoc USA i Zachodu dla swoich reform, jeśli władze radzieckie nie poniechają stosowania siły i nie wrócą na drogę „pokojowego dialogu”.

Krwawe wydarzenia w Wilnie nastąpiły w chwili, gdy USA są pochłonięte kryzysem w Zatoce Perskiej i zrodziły w Waszyngtonie obawy, iż „Moskwa może powtórzyć to, co zrobiła w roku 1956”, gdy pod osłoną kryzysu sudeckiego interweniowała na Węgrzech.

Prezydent Bush zaprzeczył w sobotę opinii, że z powodu kryzysu w Zatoce Perskiej USA zachowują powściągliwość wobec wydarzeń na Litwie.

Słowa o „tragicznej sprzeczności” między zasadami pierestrojki, a postępowaniem Armii Radzieckiej na Litwie wypowiedział w niedzielę w Ankarze sekretarz stanu USA, James Baker.

Czy w Zatoce Perskiej przemówią działa?

Zgoda Kongresu USA na użycie siły

Po trzydniowej debacie nazwanej przez prezydenta Busha „historyczną”, Kongres USA upoważnił go w sobotę wieczorem do użycia siły zbrojnej przeciwko Irakowi, jeśli ten nie wycofa swych wojsk z Kuwejtu przed północą 15 bm.

Senat powziął decyzję w tej sprawie 52 głosami przeciwko 47, a Izba Reprezentantów — 250 głosami przeciwko 183, po odrzuceniu — podobnym stosunkiem głosów — propozycji zalecających rządowi, by poprzestał na razie na wymaganii sankcji gospodarczych i presji dyplomatycznej przeciwko Bagdadowi. George Bush przyjął wynik głosowania z wyraźną ulgą i satysfakcją jako sygnał — prze-

de wszystkim dla Saddama Husajna — iż Ameryka „jest zdecydowana wcielić w życie rezolucję ONZ” w sprawie położenia kresu irackiej okupacji Kuwejtu.

W Bagdadzie, po blisko trzech godzinach, zakończyły się w niedzielę po południu rozmowy Saddama Husajna i Pereza de Cuellara. Do tej pory radio Bagdad nie nadało w ogóle informacji o tym spotkaniu, co — zdaniem obserwatorów — jest bardzo pesymistycznym sygnałem.

Amerykański minister obrony Dick Cheney oświadczył, że Waszyngton nie otrzymał żadnego sygnału od sekretarza generalnego ONZ o sukcesie jego „misji

ostatniej szansy”, mającej zapobiec wybuchowi wojny. Dotychczasowe informacje z Bagdadu, jakimi dysponuje Waszyngton, nie wskazują na jakikolwiek postęp w misji Pereza de Cuellara w wyniku rozmów z Saddamem Husajnem — oświadczył Cheney w wywiadzie dla TV ABC.

ROZMOWA „DZIENNIKA”

W Egipcie, tuż przed...

Z MARKIEM STRYSZOWSKIM, krakowskim muzykiem jazzowym, rozmawia Janusz Michalczak.

— Niedawno wrócił Pan z Egiptu, którego armia stanowi najliczniejszy, poza amerykańskim, kontyngent w Zatoce Perskiej. Jak ocenia Pan nastroje egipskiej społeczności?

— Generalnie nastawienie Egipcjan jest antywojenne. Uważają oni, że wojska irackie powinny opuścić Kuwejt. W telewizji nie ma jednak jakichś gwałtownych, antyirackich wypowiedzi. Prezydent Mubarak wyraża się w sposób stonowany. Niektórzy politycy wiążą sprawę kuwejcką z palestyńską i uważają, że Izrael powinien opuścić tereny okupowane. Moi rozmówcy zaniepokojeni są perspektywą uderzenia Iraku na Izrael. Oznaczałoby to walkę armii egipskiej ramię w ramię z oddziałami izraelskimi, a to jest tam nie do pomyślenia.

— Czy przygotowania do wojny widoczne są na egipskich ulicach?

— W Egipcie schroniło się bardzo dużo Kuwejtczyków. Mieszkają oni w hotelach, w których otoczenie dniem i nocą pa-

Koniec sprawy Tymińskiego

W sobotę prokurator wojewódzki w Nowym Sączu Marek Eilmes, przekazał w Zakopanem następujący komunikat:

W związku z pismem Tadeusza Mazowieckiego, z którego wynika, że nie wnosi on o ściganie Stanisława Tymińskiego, prokuratura Wojewódzka w Nowym Sączu odstepuje od ściga-

nia, co jest równoznaczne z zakończeniem sprawy w prokuraturze.

Przypomnijmy, że podczas ostatniego przesłuchania Stanisława Tymińskiego 7 bm. prokurator w Nowym Sączu zmienił kwalifikację czynu co oznaczało cywilny charakter oskarżenia.

(saw)

Ile dywizji ma Wolność?

...i znów strzelają, znów mordują ludzi, znów podstawowym argumentem są czołgi. Ci, co czynią to dziś na ulicach Wilna — czy po latach znów zasłaniać się będą tą pamięcią, podeszłym wiekiem i formułą „wykonywałem tylko rozkazy”?

Ktoś, kiedyś chciał „cywilizować komunizm”...

Czy pan prezydent Gorbaczow, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, skończył już swój „lunch”?

Czołgi i karabiny maszynowe przeciw tłumowi. Nic nowego. Tępa, bezwzględna siła — zamiast dialogu. Znamy to. I wiadnie dlatego, że znamy — trumi się pogodzić. Nie można się pogodzić. Nie sposób teraz milczeć — chcąc być uczciwym już choćby wobec samego siebie, chcąc się uważać za część cywilizowanego świata, za Europejczyka.

Ktoś, kiedyś chciał budować „wspólny europejski dom”. Czy mieliby wyglądać tak, jak dziś Wilno?

Bezwzględna siła przeciw ledwie co wschodzącej „jutrzence swobody” małego, dzielnego narodu. Wielkie narody, potężne państwa przez dziesięciolecia jakby wołały o nim nie pamiętać. Tak jak chce się zapomnieć o niezbyt czytelnym interesie sprzed lat, który powraca wyrzutem sumienia i psuje dobre samopoczucie dostatecznego domu. Tak, jak Polacy przez XIX stulecie (a i później) psuli dobre samopoczucie w ważnych gabinetach stołecznego świata. Znamy więc i to.

A może jednak lepiej milczeć? Może nie wtrącać się w „nie-swoje sprawy”? Wszak to „wewnętrzna sprawa” innego państwa, ba, mocarstwa? Tak jak i my, Polacy, byliśmy uznawani ongiś za „wewnętrzną sprawę” carskiego imperium? Znamy... Więc — „jeżeli nie my, to kto? Jeżeli nie teraz, to kiedy?” — przypomnieć winniśmy, że wolnością ludzi i narodów nie można handlować; że jeżeli cywilizowany świat niezdolny będzie upomnieć się właśnie o te najmniejsze narody — to wszystkie piękne słowa o prawie do wolności, niepodległości, suwerenności, pozostaną pustym dźwiękiem.

SOLIDARNOŚĆ LUDZI KTÓRZY CZUJĄ SIĘ WOLNI — niezależnie od tego gdzie zamieszkują — posiada moc, jakiej już nieraz nie docenili ci, dysponujący siłą czołgów. I choćby nawet dziś, jutro wydać im się mogło, że zwyciężyli — to przyrodzonego człowiekowi dążenia do wolności, do decydowania o sobie samym — zwyciężyć po prostu nie sposób. Choć nie można odpowiedzieć na pytanie: ile dywizji ma Wolność?

CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

INTER
SWEDEN
SHOP

UWAGA!

Tylko z nami najtaniej, bo za jedyne 2.600.000 zł

WYJEDZIESZ DO SYRII (video — full service)

● AUTOKAR Z ZAKOPANEGO I KRAKOWA ● NOCLEGI W TURCJI I SYRII ● WYKwalifikowani PILOCI ● 25-OSOBOWE GRUPY ● WYJAZDY 2 RAZY W MIESIĄCU

ZGŁOSZENIA;

Zakopane, al. 1-go Maja 5, tel. 27-91 (10-18); Kraków, al. Słowackiego 4/5, tel. 34-55-00 (9.30-15).

SUPER OKAZJA!

INTER SHOP

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

RZĄD NA DYWANIK

Gdy marszałek Kozakiewicz wręczył już w sobotę akty nominacyjne członkom nowej Rady Ministrów — zażartował: „To wszystko, co miałem panom do zaofiarowania”. „A teraz chyba zbiorowe zdjęcie?” — zwrócił się do licznej grupy prasowo-telewizyjno-fotograficznej, asystującej przy tej małej ceremonii, która odbyła się w sali 118 w gmachu Sejmu. „To może poprosilibyśmy tu rząd na dywanik, na środek” — ożywiła się prasa fotografująca, gdyż ministrowie stali szeregiem wzdłuż ściany. „I ciążnie prosimy, żeby wszystkich można było objąć”.

STARY NUMER

Pewna mieszkanka Szczecina wykorzystała fakt, że w mieście tym oczekuje na telefon kilkanaście tysięcy osób i wyłudziła od sporej grupy szczecinian ok. 54 mln twierdząc że może pomóc w zainstalowaniu telefonu.

MAŁO LECHÓW

W urzędach stanu cywilnego Olsztyna spodziewano się, że po 9 grudnia wzrośnie liczba małuchów, którym rodzice dadzą imiona Lech lub Danuta. Tak się jednak nie stało. Ale... Nie przybyło też — przedtem i teraz — Tadeuszów, Stanisławów, Włodzimierzów, Leszków i Romanów. Słowem: wybory prezydenckie sobie, a kalendarz imion sobie. Może rodzice ustalili imiona dla swych pociec jeszcze przed wyborami — domyśla się dziennikarz „Gazety Olsztyńskiej” — zaś od Lechów i Danut zaroi się dopiero od września br.

ZŁODZIEJKA NA MSZY

Prokuratura rejonowa w Żywcu ulitowała się nad przeszło 60-letnią mieszkanką Zabłocia, która podczas mszy świętej w tamtejszym kościele usiłowała okraść rozmłodną sąsiadkę. Przyłapaną na kradzieży portmonetki, przekazana została w ręce policji. Prokurator sprawę umorzył, ale amatorka cudzych pieniędzy musi zapłacić 100 tys. nawiązki na cele społeczne. Z własnych pieniędzy.

KUP PIRANIE

W sklepie zoologicznym w Stargardzie sprzedają krwiożercze piranie. Na razie są małe i łagodne, ale personel zapewnia, że urosną do 30 cm. Wtedy amatorzy silnych wrażeń mogą się z nimi kąpać w jednej wannie. Łagodniejsi mogą je zjeść, więc... obsługa sklepu oferuje kupującym razem z piraniami zestaw sztućców.

JEDNODNIOWY MILIONER

Tylko jeden dzień cieszył się niespodziewanym darem losu pewien mieszkaniec Sopotu. Pobierał w banku 91 tys. zł, a rozstrągnięta kasjerka wypłaciła mu 91 mln. „Nie zauważył” i przepadł. Kasjerka zdołała wskazać ustalić komu nadpłaciła i zawiadomiła policję. Dopiero po dwukrotnym przeszkucaniu zdołał odzyskać 70 mln zł. „Nieuważny” znalazł się w areszcie.

CHCIAŁ POSEDIOWAĆ

Portierzy w siedzibie sądu i prokuratury rzeszowskiej ujęli w nocy włamywacza, który siedział sobie w sędziowskim fotelu w jednej z sal. Nieproszony gość zdołał uprzednio przenieść dwie maszyny do pisania z jednego do drugiego pomieszczenia, a w korytarzu po swoim ustawili donice z zielenią. Nie ruszył akt, nie nie zgłosił. Wszystko wskazuje na to, że młodzieniec chciał się „przymierzyć” do roli sędziego.

MURARZE Z ZSRR

Do Wojewódzkiego Biura Pracy w Częstochowie jedna z firm wystąpiła o zgodę na zatrudnienie 30 murarzy i tynkarzy ze Związku Radzieckiego. Zezwolenie wydano, bo mimo bezrobocia tych fachowców w Częstochowie brakowało. Przedtem zatrudniano już pojedynczych specjalistów-cudzoziemców. Saksy w Polsce się zaczęły.

Redaktor wydania:
MARIAN NOWY
Redaktor depeszowy:
MACIEJ SABATOWICZ
Redaktor techniczny:
JANUSZ LAPPE
Kierownik korekty:
ZOFIA MRZEWIŃSKA

Te informacje nie zachwycą milionów rodaków

Drożeje wódka i pojazdy z FSO

Ministerstwo Finansów informuje, że z dniem 14 stycznia br. zostają podwyższone ceny detaliczne wyrobów spirytusowych produkcji krajowej średnio o 40 proc. Od poniedziałku cena 0,5 litra na przykład wódki czystej stołowej będzie wynosiła 30.500 zł (dotychczas 21.600 zł), wódki wyborowej 40 procentowej 34.000 zł (dotychczas 24.300 zł), a extra żytniej 32.500 zł (dotychczas 23.300 zł). Urzędowe ceny detaliczne wyrobów spirytusowych nie uległy zmianie od 15 stycznia ub. r. Przy stałym nominalnym wzroście plac nastąpiło zatem znaczne, relatywne potaniecie tych wyrobów. Zachowane zostały również poważne relacje między cenami wyro-

bów spirytusowych i innych napojów alkoholowych, takich jak piwo i wino. W efekcie wzrasta spożycie tych wyrobów. W tej sytuacji wprowadzenie podwyżki cen jest konieczne.

Fabryka Samochodów Osobowych informuje, że od 21 bm. zmieniają się ceny samochodów. Wynoszą one dla modeli podstawowych: dla samochodu polonez — 61.750.000 zł, dla samochodu fso 1500 — 52.847.000 zł.

Główny Urząd Statystyczny informuje, że ceny detaliczne towarów i usług konsumpcyjnych w grudniu 1990 r. wzrosły w stosunku do przeciętnego poziomu z listopada 1990 r. o 5,9 proc. Wskaźnik ten — zgodnie z usta-

wą o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń w 1990 r. (Dz. U. nr 74 poz. 438) stanowi podstawę do ustalenia normy wynagrodzeń w grudniu, wyznaczającej nieopodatkowany wzrost tych wynagrodzeń. Ceny żywności wzrosły o 7,7 proc., napojów alkoholowych o 2,5 proc., artykułów nieżywnościowych o 5,6 proc., a ceny usług o 4,1 proc.

Minister Finansów przewiduje, że ceny towarów i usług wzrosną w styczniu, w stosunku do grudnia ub. r. o 6 proc. W ciągu minionego tygodnia podrożało mleko, chleb i mięso; weszły w życie podwyższone taryfy telekomunikacyjne w ruchu zagranicznym.

Sejm zaakceptował rząd Bieleckiego

(Dokończenie ze str. 1)
wołanej przez Sejm Rady Ministrów.

Sen. Tadeusz Zieliński przedstawił Sejmowi senacki projekt ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległości państwa polskiego oraz z powodu naruszania praw człowieka. Inicjatywa Senatu zmierza do uznania za nieważne wyroków i postanowień wydanych przez organy wymiaru sprawiedliwości, organy ścigania jak również sądy sądowne, w okresie od 9 maja 1943 r. do 31 grudnia 1989 r. Projekt przewiduje przyznawanie odszkodowań osobom, wobec których wydano nieważne orzeczenia.

W dyskusji nad senackim projektem wzięło udział kilkunastu

posłów. Większość zastrzeżeń zgłoszono wobec możliwości wypłacenia odszkodowań finansowych. Pady stwierdzenia: budżetu państwa na to nie stać, czy mamy prawo wystawiać młodemu pokoleniu rachunek za nasze konflikty sprzed 50 lat? Oraz propozycja, by po odszkodowaniu zgłaszać się wtedy, gdy już nie będzie z czego żyć.

Sejm przekazał do komisji: Sprawiedliwości i Ustawodawczej senacki projekt ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległości państwa polskiego oraz z powodu naruszania praw człowieka.

Izba przystąpiła do rozpatrzenia stanowisk Senatu w sprawach: ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, ustawy o u-

tworzeniu komitetu badań naukowych oraz ustawy o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania.

Spółród poprawek zaproponowanych przez Senat do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych Sejm uwzględnił w zasadzie tylko jedną. Utrzymuje ona tzw. takse klimatyczną — czyli specjalną opłatę, pobieraną w miejscowościach o walorach turystycznych i uzdrowiskowych od osób przebywających w nich czasowo. Rzeczą wzburzyła kontrowersję. Przeciwnicy takiego rozwiązania argumentowali, iż gminy turystyczne powinny zarabiać nie za pomocą brania opłaty za sam fakt posiadania świeżego powietrza i czystej wody, lecz za odpowiednią eksploatację tych walorów oraz rozwój usług leczniczych i turystycznych.

LITWA: SOWIETY WKROCZYŁY

(Dokończenie ze str. 1)

Na mocy decyzji Rady Najwyższej Litwy dni: 13, 14 i 15 stycznia ogłoszono dniami żałoby.

*

Rada Najwyższa Litwy powołała tymczasowe kierownictwo ds. obrony republiki, kierowane przez Vytautasa Landsbergisa. Będzie ono kierowało fizycznymi, politycznymi, informacyjnymi i innymi działaniami obronnymi, dopóki nie zostanie połączony kres napaści Związku Radzieckiego i wojnie przeciwko Litwie.

*

Jak podała przed południem w niedzielę telewizja radziecka, powołany na Litwie w piątek „Komitet Ocalenia Narodowego” przejął władzę w republice.

Jeżeli demokracja zostanie zabita w Wilnie to wątpię czy ktoś na Zachodzie będzie miał prawo wypowiedzieć słowo demokracja — powiedział na spotkaniu z dziennikarzami w Warszawie mi-

nister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas. Obecny na konferencji deputowany do parlamentu litewskiego Česław Okiniczys stwierdził, że obecnie nie ma jeszcze potrzeby do sformowania rządu litewskiego na uchodźstwie — pomimo że w Rydze akcje podobną do tej, jaką przeprowadzili w Wilnie w nocy z piątku na sobotę. Przemawiając do 500-tysięcznego tłumy mieszkańców Łotwy, zgromadzonych na centralnym placu Rygi i wyrażających poparcie dla rządu Litwy oraz dla władz łotewskich, Ivanis powiedział, że „jesteśmy przygotowani na atak, którego spadochroniarze radzieccy dokonają w poniedziałek o świcie”. Według informacji

*

Wiceprezydent Łotwy, Dainis Ivanis, oświadczył wczoraj, że wojska radzieckie przeprowadzą w poniedziałek nad ranem w Rydze akcje podobną do tej, jaką przeprowadzili w Wilnie w nocy z piątku na sobotę. Przemawiając do 500-tysięcznego tłumy mieszkańców Łotwy, zgromadzonych na centralnym placu Rygi i wyrażających poparcie dla rządu Litwy oraz dla władz łotewskich, Ivanis powiedział, że „jesteśmy przygotowani na atak, którego spadochroniarze radzieccy dokonają w poniedziałek o świcie”. Według informacji

rządu łotewskiego 2500 spadochroniarzy radzieckich jest gotowych do akcji w centrum Rygi.

*

W Tallinie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej Estonii, na którym omówiono sytuację w republice. Przewodniczący Rady, Arnold Ruutel, poinformował o zbliżającej się na obszarze Estonii mobilizacji młodzieży estońskiej do Armii Radzieckiej. Ruutel podkreślił, że początkowo osiągnięto porozumienie w sprawie niewprowadzania na terytorium Estonii dodatkowych pododdziałów radzieckich wojsk desantowych, a kwestia ta będzie jeszcze omawiana. Jednak według informacji rządu estońskiego dowódca Bałtyckiego Okręgu Wojskowego, gen. płk Fiodor Kuźmin, zapowiedział, iż niezależnie od rezultatów rozmów między władzami republiki a ministrem obrony ZSRR, Dmitrem Jazowem, wojska zostaną do Estonii wprowadzone.

Z OSTATNIEJ CHWILI

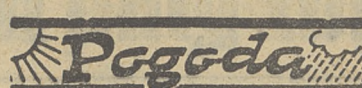
O 21.15 czasu miejscowego w radiu litewskim wystąpił przewodniczący parlamentu Litwy Vytautas Landsbergis. Oznajmił, że osiągnięto z wojskowymi porozumienie, iż w nocy wojskowi nie będą podejmowali żadnych działań.

Kraj bez bobo-frutów

Znosi się na to, że słynne „bobo-fruty” — soczki, zupy i nektary dla niemowląt oraz małych dzieci, produkcji rzeszowskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego, zastąpione zostaną... alkoholowymi kruszonkami.

Wśród przetworów wytwarzanych przez rzeszowskie ZPOW około 70 proc. stanowiły od wielu lat mające najwyższe atesty i znaki jakościowe produkty dla dzieci. Cieszyły się one ogromnym popytem, a dzięki dotowaniu ich przez państwo były tanie. Choć po zniesieniu dotacji cena ich wielokrotnie się miała, nadal duże wzięcie. Postępujący wzrost cen innych artykułów spożywczych sprawił, że ostatecznie rodzice przestają kupować te pożywki.

Wszystko to spowodowało zakłady przetwórcze do profilaktycznej obrony przed plagą produkcyjną. Dlatego w rzeszowskich ZPOW już nie ukrywają, że wkrótce w miejsce bobo-frutów na liniach rozlewczych znajdą się... napoje alkoholowe w postaci kruszonków. Z ich zbytem raczej nie będzie problemów więc zakłady zyskają pewność osiągnięcia niezbędnych zysków.



Chłodniej

Polska południowa jest pod wpływem wyżu nad Danii. Krajowe Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe i umiarkowane, tylko lokalnie duże i słabe opady śniegu. Temperatura w dzień od -1 do +1, a w nocy od -3 do +4 st. W Tatrach w dzień -10, w nocy -14. Wiatr na ogół słaby, północno-zachodni, przechodzący w

zmienny, w Tatrach słaby, chwila- mi umiarkowany, północny.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie małe, lokalnie mgła i silne zamglenia, temperatura w dzień od -3 do -1 st., a w nocy od -11 do -7. Wiatr słaby, zmienny.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Baticach z 13 bm. godz. 15: 750,0 mm Hg. 999,9 hPa, wzrost ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godzinie 6.33 a zajdzie o 16.04. Dzień jest już dłuższy o 26 minut i ma 8 godzin 31 minut. (K)

KRAJ sobota i niedziela ŚWIAT

● **KONFERENCJA KOMITETÓW OBYWATELSKICH.** Krajowa Konferencja Komitetów Obywatelskich stwierdziła pilną konieczność samorozwiązania się obecnego parlamentu i przeprowadzenia w pełni demokratycznych wyborów nowego. Wybory — podkreślono — powinny się odbyć przed przybyciem do Polski Ojca Świętego. Konferencja zaapelowała do rządu o podjęcie skutecznych działań mających na celu wycofanie wojsk radzieckich z Polski do końca br.

● **ORGANIZACJA PRAW CZŁOWIEKA W ALBANI.** Władze albańskie zalegalizowały pierwszą w tym kraju organizację praw człowieka. Albańska agencja prasowa ATA podaje, że „Forum na Rzecz Obrony Praw Człowieka i Podstawowych Swobód” otrzymało status legalnej organizacji po spotkaniu jej przywódców z ministrem sprawiedliwości, Enverem Halli.

● **FORUM OBYWATELSKIE — PRAWICOWA PARTIA.** Obradujący 12 bm. w Pradze I Kongres Forum Obywatelskiego podjął decyzję o przekształceniu tego ruchu w nowoczesną, silną organizację polityczną. Nowa partia o nieustalonej jeszcze z powodów proceduralnych nazwie, będzie miała charakter jednoznacznie prawicowy.

● **MORATORIUM NA PRÓBY NUKLEARNE.** Wicepremier rządu ZSRR, Igor Bieleusow, poinformował w sobotę na forum parlamentu, że władze radzieckie podjęły decyzję o jednostronnym wprowadzeniu na okres najbliższych czterech miesięcy moratorium na próby z ładunkami nuklearnymi. Decyzja ta wiąże się z dążeniem kierownictwa radzieckiego do znalezienia rozwiązania problemów społecznych i gospodarczych, a głównie kwestii zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze.

Rozmowy prezydenta

Rzecznik prasowy prezydenta Andrzeja Drzycimskiego poinformował 12 bm., iż Lech Wałęsa spotkał się w sobotę z przewodniczącym OKP pos. Mieczysławem Gilem. Rozmowa odbyła się w sejmowym gabinecie prezydenta.

Prezydent Lech Wałęsa spotkał się w sobotę ponownie z przebywającym w Polsce byłym doradcą ds. bezpieczeństwa prezydenta USA prof. Zbigniewem Brzezinskim.

Po południu prezydent udał się do Gdańska. Natomiast na poniedziałek rzecznik zapowiedział spotkanie prezydenta z Ra-

dą Ministrów i dalsze rozmowy polityczne, a także przyjęcie kilku ambasadorów. Tempo prac, które przewidywał prezydent — stwierdził A. Drzycimski — zostało ostatnio wyraźnie wyhamowane, ze względu na przedłużający się proces formowania rządu. Nie można więc było dostrzec przyspieszenia, które prezydent tak często zapowiadał. Od przyszłego tygodnia to się zmieni. Rzecznik stwierdził także, że nie należy się spodziewać oświadczenia prezydenta w sprawie wydarzeń na Litwie ponieważ wydano już wiele oświadczeń na ten temat, a wszystkie one są konsultowane z prezydentem.

W Egipcie, tuż przed...

(Dokończenie ze str. 1)

trołowane jest przez oddziały antyterrorystyczne. Wielokrotnie kontrolowali nas m.in. w Port Saidzie funkcjonariusze ubrani po cywilnemu: pytali skąd jesteśmy, dokąd zdążamy.

— Często napotyka się w Egipcie na formacje wojskowe?

— Bardzo często. Największe wrażenie zrobiła na mnie wielokilometrowej długości kolumna czołgów na autostradzie prowadzącej w kierunku Suez. Niemal na każdym kroku widoczne są bazy wojskowe. O dziwo, nie ma tam jednak psychozy wojennej. Egipcjanie uważają, że ich kraj jest położony z dala od ewentualnego terenu działań wojennych. Władze podjęły środki

ostrożności, gdy odlatywaliśmy do Warszawy samolotem z Damaszku, okazało się, że brakuje w nim jednej osoby. Wyszadź nas i identyfikowaliśmy po kolei bagaże. Okazało się, że nieobecny pasażer, którego pozostawiony w samolocie bagaż mógł zawierać coś niebezpiecznego, zagubił się po prostu gdzieś na dworcu.

— Rozmawiamy o wojsku, chociaż powinniśmy o muzyce. „Pod piramidami” reprezentował Pan szwajcarską firmę „Face Music”.

— Przebywałem w Egipcie jako asystent szwajcarskiego producenta Ursa Alberta Wesliego. Nagraliśmy dla „Face Music” pierwszą płytę egipskiego zespołu „Shakti jad” i zrealizowaliśmy z tym zespołem trzy utwory.

Niespokojna Rumunia

Około 20 tys. osób uczestniczyło w sobotę w demonstracjach i protestach, jakie miały miejsce w stolicy Rumunii. Uczestnicy demonstracji w centrum Bukaresztu, zorganizowanej przez pozaparlamentarne ugrupowanie „Sojusz Obywatelski”, przemarszerowali głównym bulwarem, blokując ruch drogowy i wznosząc hasła, wzywając prezydenta Iliescu do ustąpienia. Wielu

demonstrantów domagało się przywrócenia monarchii i powrotu króla Michała na tron rumuński. Rozszerza się strajk w Timisoarze, trwający od połowy ub. m. Uczestniczy w strajku 40 tys. pracowników 16 zakładów. Dalszych 16 fabryk popiera strajk, nie przerywając pracy. Strajkuje także 22 tys. studentów, domagając się ustąpienia rządu.

Słodki rekord

Spełniają się przewidywania, iż bieżąca kampania cukrownicza będzie rekordowa. Szacuje się, że do 12 bm. wyprodukowano blisko 2 mln ton cukru z ok. 15 mln ton buraków. Nie jest to jednak ostatnie słowo cukrowników. 15 zakładów m. in. na Kujawach, Kielecczynie, Mazowszu nadal przerabia buraki z ubiegłorocznych zbiorów. Na przyfabrycznych składowiskach znajduje się jeszcze ok. 1 mln ton tych ziemniaków, w tym ok. 70 tys. ton na składach cukrowni „Ropczyce”. Niestety, obecna ciepota jak na tę porę roku pogoda nie sprzyja cukrownikom. Buraki składowane w pryzmach od listopada ubr. zaczynają się

psuć; spada też zawartość znajdującego się w nich cukru. W skali całego przemysłu szacuje się, iż straty z tego powodu wyniosą równowartość 70 tys. ton cukru.

Tegoroczna kampania będzie rekordowa nie tylko pod względem wielkości produkcji, ale również pod względem dysproporcji w długości jej trwania w poszczególnych fabrykach. O ile bowiem niektóre przedsiębiorstwa uporały się z burakami do Bożonarodzeniowych świąt, jak „Lubna” na Kielecczynie zakończył przerob swoich plodów dopiero pod koniec lutego.

P przed kilkunastu dniami — wraz z przekazaniem insygnów władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie — zakończył swą działalność rząd RP na uchodźstwie, który od 1940 roku miał swą siedzibę w Londynie. Rząd ten dysponował rozbudowaną służbą dyplomatyczną w postaci delegatów krajowych, a także ich współpracowników w 28 krajach całego świata — od Kanady po Nową Zelandię i od Argentyny po Szwecję. Zygmunt Szkopiak proponuje wykorzystanie tej służby dla potrzeb Trzeciej Rzeczypospolitej.

— Panie ministrze, może zastanowimy od przedstawienia dotychczasowego stanu i form działania tej służby.

Dyplomaci bez etatów

Jak wykorzystać służbę dyplomatyczną rządu londyńskiego

— Jeśli idzie o działalność ministerstwa spraw zagranicznych rządu na uchodźstwie, to głównym jej celem była obrona interesów Polaków stale mieszkających za granicą. Poprzez zaprzyjaźnionych z nami polityków, deputowanych, senatorów, przywódców partyjnych, dziennikarzy — mieliśmy — i mamy nadal — doświadczenia do wielu ośrodków władzy, ośrodków podejmowania decyzji. Odnosi się to zwłaszcza do W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Kanady, a więc tych krajów, w których szczególnie liczne są skupiska ludności polskiej.

Nasz rząd — jak wiadomo — miał swą siedzibę w Londynie. Natomiast w większości krajów zachodnioeuropejskich, a także w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, państwach Ameryki Łacińskiej, Australii i Nowej Zelandii mieliśmy swoich reprezentantów — tzw. delegatów krajowych. W krajach takich jak USA, Kanada czy Australia, które są federacjami, mieliśmy nawet delegatów praktycznie w każdym stanie czy prowincji. Są to ludzie cieszący się powszechnym szacunkiem z racji swej powojennej przeszłości, działalności zawodowej bądź politycznej, znani wśród Polonii i znani też w miejscowych środowiskach opiniotwórczych.

Wymienię tu kilka nazwisk. Tak więc, we Francji przez wiele lat naszym delegatem był zmarły w 1987 roku Stanisław Rey — zresztą potomek w prostej linii słynnego pisarza Mikolaja Reya z Nagłowic. Był on uczestnikiem Powstania Warszawskiego. Obecnie obowiązkami te pełni Jan Ursyn Niemcewicz ze znanego rodu polskiego. Dziś jest też prezesem Koła Armii Krajowej we Francji i tamtejszego stowarzyszenia kombatanów. W Stanach Zjednoczonych od wielu lat delegatem jest płk Aleksander Czajkowski, oficer drugiego korpusu gen. Andersa. W Kanadzie obowiązkami delegata pełni prof. Józef Lityński, syn pułkownika Armii Krajowej. Zwróć jeszcze uwagę na nasze-

Moim zdaniem, znaczną część tych ludzi można by wykorzystać w charakterze doradców polskich ambasad. Kładę nacisk na słowo „doradca” a nie „radca”, bo nie chodzi tu nawet o jakieś etatowe stanowiska łączące się z kosztami. Chodzi o to, aby nasi delegaci mogli służyć krajowi swą wiedzą w takich dziedzinach, jak gospodarka, handel, kultura, polityka, sprawy polonijne.

— Czy sądzi pan, że część delegatów można by wykorzystać np. w charakterze konsultów honorowych Rzeczypospolitej?

— Z pewnością tak. Odnosi się to zwłaszcza do dużych miast prowincjonalnych. Konsulaty generalne Rzeczypospolitej istnieją oczywiście w stolicach więk-

go delegata w Szwecji. Przez wiele lat był nim pan Patek, syn przedwojennego dyplomaty, ambasadora Stanisława Patka, zresztą znanego kolekcjonera dzieł sztuki. Wymienięm też kilka nazwisk, aby można było zorientować się, jakimi delegatami dysponowała — i wciąż dysponuje — nasza służba dyplomatyczna.

— Wynika więc niedwuznacznie, że po ministerstwie spraw zagranicznych rządu na uchodźstwie pozostała szeroka sieć delegatur obejmująca kilkadziesiąt krajów, które miały swoje skupiska ludności polskiej.

— Byłaby wielka szkoda — dla kraju i dla emigracji — gdyby rząd Rzeczypospolitej nie wykorzystał tych ludzi. Ci delegaci — jak chyba mało kto — doskonale znają miejscową sytuację, skoro przebywają w danym kraju, często od zakończenia wojny. Są znani i szanowani w środowiskach polonijnych i to dzięki nim można „trafić” do tych środowisk. Mają wreszcie łączące się kontakty — o czym już mówiłem — w świecie politycznym i prasie.

sości państw zachodnich i jeszcze w paru dużych miastach na prowincji. We Francji znajdują się one w Paryżu, Lille, Lyonie i Strasburgu. Można by jednak powołać konsultów honorowych także w innych miastach, w pobliżu których znajdują się duże skupiska ludności polskiej. Podam tu przykład Tuluzę, w pobliżu której mamy polskie osady górnicze dawnego zagłębia Cewennów. W Tuluzie istniał zresztą przed wojną polski konsulat. Tam konsulem honorowym mógłby być wspomniany przeze mnie pan J. Ursyn Niemcewicz, mieszkający właśnie w Tuluzie.

— Co się stanie z archiwami ministerstwa spraw zagranicznych na uchodźstwie?

— Jesteśmy zdecydowani przekazać placówkom dyplomatycznym Rzeczypospolitej te dokumenty i materiały, które mogą być pomocne w pracy bieżącej. Jeśli natomiast idzie o dokumenty o charakterze historycznym, to zostaną one złożone w instytucie im. gen. Sikorskiego w Londynie. Tam zresztą znajdują się już pozostałości z dokumentów naszego ministerstwa spraw zagranicznych z lat wojny.

— Dziękuję za rozmowę.
ROBERT BIELECKI

Marian Toporek

Tarcza bez patrona

Na dobrą sprawę to nikt nie pytał w liceum o niczego takiego jak patrona. Odkryło się to tak jak się zawsze odbywało w tamtym czasie. Sami zaproponowali i sami zrobili. A był to rok 1960. Ludzie jeszcze mieli nadzieję, że będzie lepiej choć widać było wszechogarniającą stagnację. W pamięci były jeszcze lata 1956 i 57, ale i to się powoli zacierало. Gomulka również już wiele zapomniał z tego co kilka lat wcześniej obiecywał.

A Nowa Huta była przecież nowym, „socjalistycznym miastem”. Socjalistycznym z krwi i potu. Jakżeżby więc nie przyjąć tak zaszczętnego patrona. I tak XII LO w Nowej Hucie otrzymało imię Bolesława Bieruta. Polska BB — mówili. Ale tylko we własnym gronie.

Jesienią 1990 do XII LO w Nowej Hucie wpłynęła petycja, w której zwracano się do dyrekcji, rady pedagogicznej, komitetu rodzicielskiego, samorządu szkolnego, harcerzy, „Solidarności” oraz uczącej się młodzieży. Petycję złożyli żołnierze 27 Dywizji Wołyńskiej Armii Krajowej. Pomysł jej złożenia powstał na dorocznym spotkaniu żołnierzy AK z 27 Wołyńskiej, które odbyło się pod koniec września 1990 r. w Dubienice nad Bugiem. Zjechało tam wtedy ok. 600 „wołyńiaków” z kraju i zagranicy. Liceum Ogólnokształcące w Dubienicy otrzymało imię 27 Dywizji Wołyńskiej, odsłonięto pamiątkową tablicę i poświęcono sztandar szkoły. Wtedy tam, w Dubienicy powstał pomysł uczczenia pamięci dowódcy 27-mej, rodowego krakowianina, generała Jana Wojciecha Kiwerskiego, który poległ w 1944 r. na Wołyniu. Postanowiono, że młodzież LO w Dubienicy zwróci się do swoich krakowskich kolegów z propozycją nazwania jednej ze szkół imieniem J. W. Kiwerskiego. Zaproponowano XII LO. Petycję zobowiązał się dostarczać mieszkający w Krakowie żołnierz 27 Wołyńskiej por. Zdzisław Borysiuk — „Kruk”.

W księdze pamiątkowej XII LO wpisano tekst petycji. Czytamy tam m. in.: „Będzie to pierwsze liceum w Polsce Niepodległej, które za swego patrona przyjmie gen. „Oliwę” (pseud. Jana W. Kiwerskiego — przyp. M. T.) (...), który w ofierze oddał swoje życie za ukochaną ojczyznę — poległ na polu walki w dn. 18 kwietnia 1944 r. na Wołyniu (...). W załączeniu podajemy obszerny życiorys generała oraz skrót działań 27 Dywizji na Wołyniu, Polesiu i Lubelszczyźnie, gdzie została rozbrojona przez Armię Czerwoną — pragnąc zorganizować wystawę zdjęć na terenie XII LO. Jednocześnie postulujemy aby ulica, przy której znajduje się liceum nosiła nazwę: Aleja 27 Dywizji Wołyńskiej Armii Krajowej”.

Jest jeszcze jedno zdanie, dość znajenne. „My, żołnierze 27 Dywizji musimy działać szybko i sprężyć się bo dla nas już bije dzwon...”.

„Rezygnacja” Bolesława Bieruta z patronowania XII LO ma też już swoją historię. POP na swoim zebraniu w dniu 3 kwietnia 1989 r. podjęło decyzję aby wystąpić na Radzie Pedagogicznej o zmianę patrona. Tekst i motywacja jest w kronice szkoły. 10 kwietnia o to samo wystąpiła młodzież. Na swej konferencji w dniu 27 kwietnia Rada Pedagogiczna powiadomiła o tym kuratorium, to z kolei ministerstwo. 7 lipca 1989 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło decyzję o anulowaniu dotychczasowego patrona. Po tej decyzji zdjęto tablicę i napis. Zlikwidowano także popiersie Bieruta odsłonięte w 1987 r. w trzydziestolecie szkoły.

XII LO mówi się, że jest jednym z lepszych liceów nie tylko w Nowej Hucie. Może to zasługa energicznej (od niedawna) „damskiej” dyrekcji. Kieruje nim dyrektor Maria Pydziańska, a zastępuje ją Bogumiła Golebiowska.

Przełom 1989/90 — mówią obie panie — poświęciliśmy na wprowadzenie nowego modelu szkoły. Szanse takie stwarzała zwiększająca się autonomia placówek. Nie

mieliśmy wtedy dużo czasu na myślenie o nowym patronie, były rzeczy ważniejsze. Uporządkowanie wymagały sprawy pracownicze i wprowadzenie zasady wykładów monograficznych przeznaczonych dla uczniów pierwszych klas jako pomoc przy wyborze profilu wykształcenia. Jest to naszym pomysłem, nie sugerowanym przez nikogo. Uczniowie posiadają indeksy i muszą zaliczyć odpowiednią ilość wykładów, oczywiście wg własnych zainteresowań i upodobań. Przemodelowaliśmy też lekcje wychowawcze aby nie sprowadzały się do samego siedzenia w szkole. Potem przy wakacjach 1990 i w planie prac szkoły należało przewidzieć ilość i terminy konferencji. Założyliśmy, że konferencja w listopadzie podejmie temat pracy wychowawczej nad nowym patronem szkoły. O petycji żołnierzy 27 Dywizji Wołyńskiej powiadomiliśmy obydwa związki, ZNP i „Solidarność” oraz samorząd szkolny. W październiku przedstawiciele kombatanów spotkali się z młodzieżą. W listopadzie mówiliśmy o tym na radzie pedagogicznej.

Myślę — mówi dyr. Pydziańska — że o wyborze patrona powinna zdecydować praca wychowawcza, aby młodzież przedyskutowała i poznała nowego patrona. I żeby sobie na niego zasłużyła. W pokoju nauczycielskim jest wyłożony specjalny zeszyt. Każdy nauczyciel może wpisywać tam swoje pomysły jak tę pracę najbardziej atrakcyjnie przeprowadzić. W grudniu powołaliśmy specjalną komisję. Weszli do niej przedstawiciele rady pedagogicznej i związkowcy. Na następnej radzie pod koniec stycznia 1991 zapadła decyzja dotycząca tematyki godzin wychowawczych, również tych decydujących o nowym patronie szkoły. Nie wiemy jeszcze jak długo to będzie trwało.

Na patrona sobie trzeba zasłużyć — powtarzają panie dyrektorki.

To wymaga głębokiego przemyslenia — mówi Robert Ciszewski z II c.

(Dokończenie na str. 4)

Zabójstwo Bohdana Piaseckiego to jedna z najsłynniejszych tajemnic powojennej historii Polski. Wracamy do tej sprawy nie po to, by przypomnieć to i przebieg samej zbrodni, bowiem te fakty na ogół są znane. Wracamy do niej dlatego, gdyż w ostatnim czasie niektórzy z byłych pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy pracowali nad jej rozwikłaniem, ujawnili szereg ważnych i dotychczas nieznanych szczegółów. Ujawnili również fakt istnienia tajemnego raportu opracowanego w latach 70-tych na żądanie najwyższych władz kraju, raportu, w którym imieniem wskazano inspiratorów i bezpośrednich sprawców zbrodni oraz kręgi społeczne, z których się wywodzili.

Sprawa kryminalna czy mord polityczny? Oto pytanie, na które dotąd nie padła odpowiedź mimo wielu prób i dociekań podejmowanych zarówno w kraju jak i za granicą. Ale oto splot okoliczności sprawy, że docieram do człowieka i dokumentów, które wydają się supersensacją. Siedzi przede mną człowiek, leżą przede mną materiały, które razem wzięte składają się na... prawdę o zabójstwie Bohdana Piaseckiego.

Przypomnijmy jednak fakty. W czasie powrotu do domu z Liceum im. św. Augustyna w Warszawie zostaje porwany Bohdan Piasecki — syn Bolesława Piaseckiego, przewodniczącego „Paxu”.

8 grudnia 1958 roku po 22 miesiącach poszukiwań odnaleziono w jednej z piwnic, obok sądów w Warszawie (zbieg ul. Świerczewskiego i Marchlewskiego) ciało zamordowanego Bohdana.

Ale zatrzymajmy się przez moment na osobie ojca Bohdana, Bolesława Piaseckiego. Był on niewątpliwie postacią tyle wybitną eo i dramatyczną. Urodzony 18 lutego 1915 roku już jako uczeń gimnazjum zwrócił na siebie uwagę jako działacz nielegalnej wówczas Narodowej Organizacji Gimnazjalnej związanej ze Stronnictwem Narodowym. Później między innymi na wydziale prawa Uniwersytetu Warszawskiego kierował Oddziałem Akademickim Obozu Wielkiej Polski. Jako działacz Obozu Narodowo-Radykalnego był więziony w Berezie. Po konfliktach dokonał rozłamu ONR i powołał do życia organizację zwaną Falangą. Mia-

Mirosław Piepka

Podwójna zbrodnia

Ja ona zabarwienie faszystowskie i wyraźnie antysemickie.

Okres wojny spędził na walce z okupantem, Aresztowany w listopadzie 1944 roku przez Rosjan, po zwolnieniu nawiązuje kontakty z działaczami Obozu Narodowo-Radykalnego i po późniejszych rozmowach z I sekretarzem PPR Władysławem Gomułką, uzyskuje jego zgodę na wydawanie pisma „Dziś i Jutro”. W 1947 roku grupa ta przyjmuje nazwę „Pax”. W okresie panującego terroru stalinowskiego rozwija bogatą działalność wydawniczą, pozwalającą ocalić dorobek wielu polskich pisarzy.

Należy dodać, że zarówno poglądy Bolesława Piaseckiego jak i czynna jego postawa wywołują w momentach kryzysowych kraju ostre ataki wielu stron. Również w samym „Paxie” dochodzi do podziałów.

Zbrodnia dokonana na jego synu Bohdanie zbulwersowała całą opinię społeczną. Jednocześnie ukazała metody walki i rozprawiania się z osobą reprezentującą inne poglądy. Nie ulega więc wątpliwości, że była to zbrodnia podwójna: ludzka i polityczna.

Ujawnienie więc jej sprawców i ich powiązań należy zapewne nie tyle do obowiązków reportera, co głównie kompetentnych władz naszego kraju. Pojawia się więc pytanie, dlaczego przez kolejne dziesiątki lat rządzące ekipy milczały na ten temat; dlaczego dokumenty śledztwa zostały tak bardzo utajnione, że aż niedostępne praktycznie dla nikogo z zewnątrz? Wreszcie, dlaczego nawet dzisiaj, ponoc w okresie pełnej jawności, nie powraca się do tej sprawy? Wszak zabójstwo Bohdana Piaseckiego to jeszcze jedna biała plama naszej współczesnej historii.

Z podstępu grupy operacyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych założonego w warszawskim mieszkaniu Ignacego Ekerlinga — kierownicy taxi Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego, numer rejestracyjny samochodu T-75-222.

Ekerling do żony: „Za tą sprawę wzięliśmy więcej pieniędzy niż się spodziewaliśmy”.

Syn Ekerlinga podniesionym tonem do swego ojca: „Zmarł waleś mi życie. Zabłokowali nam paszporty i nie możemy wyjechać za granicę. W końcu idź i wszystko im powiedz”.

— Milcz i nic więcej nie mów. Nie twoja to sprawa — słyszał stanowczy głos Ignacego Ekerlinga.

Z podstępu założonego na telefon I. Ekerlinga. Ten najpierw dzwoni do Józefa Cyrankiewicza, później do nie mniej wpływowej osoby, czyli do Romana Zambrowskiego: „Stuchaj Józku...”.

A więc per ty. Ślady i droga prowadzą więc na najwyższe szczeble władzy. Przed warszawskim taksówkarzem otwierają się drzwi najważniejszych gabinetów. W jakim celu i jaka jest treść rozmów odbywanych z owymi drzwiami?

Zadzzwonił z samego rana. Chciał rozmawiać z autorem pewnego tekstu, który był zapisem rozmowy z pułkownikiem Wojska Polskiego w sprawie spoczynku ujawniającym nowe, nieznane a ważne szczegóły związane z zabójstwem Bohdana Piaseckiego w styczniu 1957 roku w Warszawie.

Nie podań nazwiska, zapisałem jedynie adres: „Ten adres proszę zachować do swojej wiadomości” — zastrzegł na początku tej telefonicznej na razie rozmowy. Umówiliśmy się na konkretny dzień i godzinę. Pojechałem w to miejsce.

Spółdzielcze mieszkanie w niezbyt wziętej dzielnicy dużego miasta. Na drzwiach brak wizytówki. Podwójne drzwi, wąski przedpokój.

Tutaj nikt nam nie będzie przeszkadzał — wskazał po przywitaniu na jeden z pokoi.

Zasobna biblioteka. To pierwsze, co od razu rzuciło mi się w oczy. Pojawia się herbata, lampki z koniakami. Nerwowo palą papierosy; właściwie odpalają jeden od drugiego.

Nawet po tylu latach nie potrafię jakoś wyzbyć się emocji, gdy powracam do tamtych spraw — tłumaczy swoje, jak się później okazało, chwilowe zdenerwowanie.

Inicjatywa w rozmowie należała do niego. Beznamiętna relacja: fakty, ludzie, zdarzenia, daty, godziny; przywoływanie dokumentów. Ale w tej relacji mimo wszystko nie zabrakło również emocji: „Proszę wybaczyć, takim już jestem człowiekiem...”.

Dopiero później, w którejś godzinie naszego spotkania, zacząłem zadawać szczegółowe pytania. Wymagała tego waga sprawy, jasność i czytelność przedstawianych przez niego faktów; dokładność nazwisk, imion, dat, ulic, funkcji, piastowanych stanowisk. Wszystko konieczne bez przeinaczeń i zafałszowań.

Ale to wszystko było nieco później.

Dokumenty i legitymacje miał już wcześniej przygotowane:

— Nie będę miał nic do ukrycia; Podam wszystkie dane i fakty, przywołam dokumenty. Ujawnię wreszcie kulisy śledztwa wszak bezpośrednio brałem w nim udział. Oto kim byłem, gdzie pracowałem...

Dwie legitymacje: imię, nazwisko. Stopień, funkcja; pieczęć, podpisy. Zdjęcie. Wszystko wydane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Nazwisko nic mi nie mówi, nie obala pewnej anonimowości mojego rozmówcy. Stopień zaś wskazuje, że oto mam do czynienia z byłym wysokim funkcjonariuszem MSW...

— Pionu milicyjnego; ze Sztabu Bezpieczeństwa nie miałem nic wspólnego — wyjaśnia zaraz ten istotny szczegół.

Szafała pełna odznaczeń.

— Wszystkie moje dane proszę zachować do swojej wiadomości. Wprawdzie jestem już w rezerwie, czyli w stanie spoczynku, ale wolę anonimowo. Chyba, że...

— No właśnie — podjąłem końcowy wątek jego wypowiedzi. Wpada w słowo, jakby odgadując moje myśli:

— Ze sprawa tak się potoczyła, iż wspólnie uznaliśmy, że moje publiczne ujawnienie się jest niebezpieczne. Zresztą istnieje prawdopodobieństwo rozszyfrowania mnie przez kolegów, byłych współpracowników. Bo ktoś inny aniżeli ja może znać te fakty?

Niewiele takich ludzi jest w kraju, ale oni jeszcze milczą. A byłby minister spraw wewnętrznych Franciszek Szlachet (zmarł w listopadzie 1990 r. — przyp. M.P.) nadal opowiadał bzdurne i nieprawdziwe rzeczy o tej całej sprawie.

Jestem rodowitym warszawiakiem. Dopiero po zakończeniu służby milicyjnej przyjechałem do tego miasta. Nie, nikt mi nie mówił, niczego nie miałem się wstydzić, nie stanęłam przed koniecznością zagubienia własnego śladu. Ale ludzkie losy różnie w życiu się układają.

W resorcie MSW od początku do końca pracowałem w służbie kryminalnej. Była to moja autentyczna pasja. Przechodziłem wiele szczebli od stopnia najniższego do tego ostatniego, z którym odszedłem z tej służby.

Skończyłem studia, szkołę oficerską w Szczytnie. Właśnie tam w aktach napisano m. in. taką opinię: „Mimo sprzyjających warunków w szkole oficerskiej MO nie wyraził chęci wstąpienia do PZPR”.

— A kiedy to nastąpiło?

— Wówczas, gdy zaczęto odsuwać mnie od wielu spraw. Zrozumiałem wtedy, gdzie tkwią te go przyczyny.

Zacznijmy od tego, że wszedłem w skład grupy operacyjnej nazwanej symbolem P-64, która zajmowała się rozwikłaniem i ujawnieniem sprawców słynnych napadów rabunkowych w Warszawie, w czasie których zginęli ludzie.

Pierwszy z nich to napad na sklep obuwiczny „Chełmek” (4.12.1957 r.); drugi — zabójstwo funkcjonariusza MO na Skarpie Marienszackiej (7.04.1959 r.); kolejny to napad na pocztę przy ul. Armii Ludowej (1.06.1959 r.); i ostatni to napad na bank przy ul. Jasnej (22.12.1964 r.). Wszystko wskazywało, a potwierdziły nasze prace, że sprawcy są ci sami.

Wyniki mojej pracy musiały zadowalać moich przełożonych, bo wówczas dwukrotnie w krótkich odstępach czasu otrzymałem wysokie nagrody pieniężne.

Od początku, prawie równoległe, byłem wprężony do sprawy zabójstwa Bohdana Piaseckiego. Do wykonania zlecenia konkretne zadania z tą sprawą związane. Dopiero jednak rok 1971 był przełomowy dla całej sprawy.

— Czy nie pomylił pan dat? — pytam nie ukrywając swego zdziwienia.

— Absolutnie nie. Nowe władze kraju, zwłaszcza Edward Gierek, postanowiły wyjaśnić do końca sprawę tego zabójstwa. Była przecież ona głośna nie tylko w naszym kraju i nosiła wszelkie cechy zabójstwa na tle politycznym. Proszę pamiętać i o tym, że właśnie od 1971 roku ojciec zamordowanego Bohdana, Bolesław Piasecki był członkiem Rady Państwa. Ten fakt również był bardzo istotny.

Wówczas to naszą grupę operacyjną P-64 połączono z inną i w ten sposób powstała Samodzielną Grupę Operacyjną MSW do sprawy Piaseckiego. W jej skład weszli znakomici fachowcy. Wydano nam specjalne legitymacje, które co kwartał musieliśmy przedkładać.

Szefem tej grupy został pułkownik Marian Grudziński, jego zastępcami płk Mikolajski — nieścisły nie pamiętam imienia — i płk Feliks Dwojak, były szef Urzędu Bezpieczeństwa w 1956 roku w Poznaniu.

Ktoś bowiem wcześniej na szczytach władzy wydedukował, że warto połączyć te napady rabunkowe ze sprawą Piaseckiego, gdyż sprawcy mogą być ci sami. Oczywiście, okazało się to fałszywym założeniem, ale dopiero później doszliśmy do wniosku, że były to celowe sugestie, by jeszcze bardziej zagmatwać sprawę i uniemożliwić wykrycie faktycznych sprawców zabójstwa Bohdana Piaseckiego. Określonym ludziom zarówno w MSW, w KC, jak i w Biurze Politycznym o taki bieg spraw właśnie chodziło. Ale fakt ten potwierdzony został przez nas znacznie później.

W naszej pracy musieliśmy się cofnąć o wiele lat wstecz. Całą sprawę rozpoczęliśmy więc od dnia 22 stycznia 1957 roku, to jest od momentu wprowadzenia Bohdana Piaseckiego.

Oto prawdziwe i nieprzeliczone fakty, a do sprawców bezpośrednio związanych z tym zabójstwem i konkretnym środowiskiem, z którego się wywodzili, dojdziemy na końcu.

(Ciąg dalszy jutro)

Trzeba niemal nakreślić się korbką, żeby z gabietu wójtów uzyskać połączenie ze światem. Dziś nawet korbka nie działa, miejscowy „złota rączka” usiłuje grzebać w starej szafce rozdzielczej. — Cosik się zepsuło, nie daję rady. Trzeba by kogoś z województwa.

Wójt, od kiedy tylko nastał, zauważył, że ludność jakoś słabo na zebrania przychodzi. Tyle się ważnych spraw teraz rozgrywa w gminie, a w ludziach apatia się wywijała, brak zainteresowania. Toteż wójt zaczął zastanawiać się, co z takim problemem można by zrobić.

— Na sesję na razie tematu nie puszczaliśmy. Na początku chciałem to po cichu rozważyć.

Właściwie to pomysł podał wójtowski Antoni Gucwa, mimo młodego wieku — czterdziestu paru lat — rencista, były pracownik stacji przekątnikowej na Górze św. Marcina w Tarnowie. Wrócił do Gromnika, kiedy nabawił się choroby od fał radiowych czy innych na tej stacji. To on wymyślił, a wójtowi pomysł się spodobał — żeby w Gromniku własne radio założyć. Prawdziwie.

— To mi się od razu spodobało — mówi wójt — bo może o to chodzi? Żeby ludzie wiedzieli z wiarygodnych źródeł, co się w gminie dzieje? Żeby człowiek w gminie wiedział co jest prawdą, a co nie.

Pod kątem radia rozejrzeli się po gminie, i uznali, że Gucwa, że najlepiej byłoby siedzibę założyć na Górze, gdzie akurat znajduje się możliwy do wykorzystania w takim celu budynek, będący własnością skarbu państwa. Przy-

Zygmunt Szych

Ja, wójt, wam to mówię

Pierwszy w Polsce, który chce gminne radio założyć

siódek Góry miałyby jeszcze i tę zaletę, że nadawane stamtąd audycje rozchodziłyby się nie tylko po gminie Gromnik, ale i trafiały do sąsiadów — od Zakliczyna po Tuchów i Ciekówkę. A to już podnosiłoby prestiż Gromnika u sąsiadów.

Przed wszystkim zaś chodzi o koszty, bo własne, gminne radio musiałoby się samo utrzymywać. Wójt skalkulował, że pieniądze wpływałyby od zakładów, przedsiębiorstw, prywatnych przedsiębiorców — z reklamy. Na reklamie wszyscy zarabiają, dlatego nie miałoby zarobić Radio Gromnik, tym bardziej że teraz po gminach napowstało sporo nowych małych przedsiębiorstw, handlowych działających, konkurencja jest — i z reklamą chcieliby, bo muszą, przebić się do ludzi.

Oczywiście, Radio Gromnik nie bazowałoby na samej tylko reklamie, komunikatach i ogłoszeniach. Jakby zaszła potrzeba, to przemówiłby do ludzi wójt, albo nadałoby się audycję z jakiegoś ważnego zebrania w gminie, czy też w programie artystycznym wystąpiłby miejscowy zespół. Tematów nie brakowałoby, chociażby w razie powodzi, kiedy liczy się każda minuta. W Gromniku

rzeka Biała wylewa często, a nad samą Białą mieszka rodzina, która w czasie deszczów siedzi na walcach, bo jako pierwsza przeznaczona jest do ewakuacji. Piętnaście razy już siedziała na walcach, i piętnaście razy do ewakuacji nie dochodziło szczęśliwie — ale jakie to utrapienie jednak! A tak, można by ogłosić, że rodzina taka a taka, w związku ze stanem wody może sobie spać spokojnie.

Gromnik odskoczyłby, takie radio przeniosłoby gminę w przyszłość. Ludzie pamiętają zmarłego przed paroma laty głosiciela z Zakliczyna, z sąsiedniej gminy. W dni targowe chodził on, jako wysłannik gminy, po ważniejszych punktach miasteczka i głosił o ważniejszych wydarzeniach. Lepiej to działało, niż rozlepanie zawiadomień na słupach. Ładne zajęcie, bo do tradycji nawiązujące i dobrze świadczące o zabytkowym miasteczku: turyści natracić się nie mogli jak głośni, napatrzeć się nie mogli jak głośni. Podraża chodził po rynku, w bebenek wali i głosił. Ale jednak to nie to samo co własne radio!

Wójt wysłał do Ministerstwa Łączności oficjalne pismo, z prośbą o przyznanie części stółności, ale tu okazało się, że jego wyobrażenia znacznie prze-

kroczyła możliwości Ministerstwa. Nadeszła odpowiedź, że nie ma teraz jeszcze takiej możliwości, bo wyłączne prawo ma tu państwo jako takie, reprezentowane przez Komitet do spraw Radia i Telewizji. A Komitet nie przewiduje na razie powołania Radia Gromnik. Trzeba poczekać do wejścia w życie nowej ustawy.

Po prostu okazało się, że zmiany w kraju nie nadążają za potrzebami wójtów z Gromnika. Któregoś dnia w Ministerstwie Łączności pojawił się osobista, z podobnym w treści podaniem, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Tarnowie, Stanisław Lis. Podanie przyjęli, odpowiedź odmowną, podobnie jak wójtowi udzielił, i dodał jeszcze:

— Nie jesteście pierwsi i jedyni. Mamy tu podanie z waszego terenu, od wójtów. Pierwszy w Polsce wójt, który chce gminne radio założyć!

Dyrektor Lis chyba się trochę tej wójtowej inicjatywy przestraszył. Przyjechał do Gromnika i jął wójtów przekonywać, że- by radia nie zakładali.

— Nie wytrzymaj pan finansowo. Pan wie, jakie to koszty?

Dyrektor starał się w Ministerstwie o możliwość założenia Radia „Leliwa”, z siedzibą w Tar-

nowie i emisją programu na całe województwo. W takiej sytuacji Gromnik wyłamywałby się z monopolu.

Kalkulacja kosztów, jakie dyrektor Lis przedstawił, trochę wójtów przestraszyła. Dał się przekonać, tym bardziej że dyrektor WOK przedstawił mu ciekawą propozycję: Gromnik odstąpi od projektu założenia własnego, gminnego radia, a w zamian otrzyma bezpłatnie w Radiu Leliwa godzinę programu. Z treścią, jaką sam sobie ustali.

— Poszedłem na to, bo dla- czego nie, skoro ktoś daje coś za darmo?

Trzeba jednak powiedzieć, że tym sposobem WOK będzie monopolistą na wojewódzkim rynku. Opór Gromnika został złamany w klasyczny, monopolistyczny sposób, i to zanim jeszcze państwo jako takie zrezygnowało z radiowego monopolu.

Ale wójt nie byłby sobą, gdyby tak całkiem ze wszystkiego zrezygnował.

— Ja jeszcze ostatniego słowa nie powiedziałem. Zobaczcie, jak to wszystko wyjdzie. Jak przyjdzie do czegoś, to własne radio będę miał. Z tamtej umowy zawsze się można wycofać, a tu jeszcze spraw kadrowych do na-

szego radia nie ruszałem, cenzora nie ustanawiałem.

Na razie poprzestał na małym. Dział w Gromniku chałupnicza radiofonii: na placu targowym i przy kościele zamontowane są głośniki, i w „porze największej słyszalności”, czyli po mszach i w czasie targów ogłasza się najważniejsze sprawy. Wójt czuje jednak niedosyt. To nie to samo co prawdziwe, własne radio, gdzie można do ludzi przemówić, przekonać, żeby nie wierzyli plotce, tylko wójtowi.

— Z plotką kłopot. Mamy tyle inwestycyjnych nieporozumień, informacje przechodzą z ust do ust, ktoś coś przekręci — i już problem.

Półki nowa ustawa w sprawie radiofonii nie wejdzie, wójt spróbuje jeszcze z gazetą. W Tuchowie wydają „Wiadomości Tuchowskie”, co prawda z kłopotami, ostatnio podobny kłopoty ukradziono, ale jednak gazeta własna jest i ludzie czytają. Zdarzają się nawet krytyczne teksty, a krytyka teraz bardzo potrzebna. „Wiadomości” skrytykowały na przykład to, że ludność zrywa łańcuchy, wiszące między barierkami zabezpieczającymi rynek od ulicy — a takie łańcuchy kosztują przecięt-

W Gromniku można by wydawać „Gazetę Gromnicką”, tematów też nie zabraknie. Ale radio kusi wójtów najbardziej.

— Tematu nie zamykam — mówi — jeszcze do niego wrócę. I dodaje, że przez radio najłatwiej zapanować nad społeczeństwem. Z wszystkimi na raz i z każdym z osobna. W każdym domu. A o to jemu jako wójtowi chodzi.

„Polonezem” do bankructwa

Jedyną zmianą, jakiej można oczekiwać w polskiej motoryzacji jest... zmiana cen. To jedynie co nasze fabryki samochodów potrafią robić w miarę regularnie. Kiedy Urząd Antymonopolowy nakazał FSO, po kolejnej podwyżce, przywrócić ceny poprzednie pojawiła się nadzieja, że fabryka opamięta się i zostanie prowadzona wreszcie na ziemię. Niestety, okazało się, że Urząd Antymonopolowy przegrał, gdyż FSO monopolistą nie jest! FSO nie tylko nie obniżyła cen do tych sprzed podwyżki, ale podniosła je — na FSO 1500 o 5 milionów — a teraz ponownie 52 mln za FSO 1500 i 62 mln za Poloneza.

Gdyby rzetelnie FSO monopolistą nie była, gdyby istniała zdrowa konkurencja na rynku samochodowym, to takiej ceny nikt przy zdrowych zmysłach by nie zapłacił. Niestety, niema u nas zdrowego rynku, FSO jest więc — póki co — nie zagrożona. Może dalej produkować swoje przestarzałe pojazdy na kołach, które jakości wykonania i trwałością nie mają sobie równych — tak są marnie. Może je produkować wiedząc, że i tak znajdzie na nie klientów.

Na miejscu szefów warszawskiej fabryki nie cieszyłoby się jednak z tego chwilowego sukcesu. Nie ma bowiem bardziej demoralizującej dla fabryki sytuacji niż świadomość, że nie musi się starać o nic — ani o jakość, ani o trwałość, ani o obniżenie ceny swojego wyrobu. W krajach gdzie istnieje prawdziwy rynek, gdzie decyduje nabywca, a nie producent, ktoś kto nie ulepsza swojego wyrobu, nie obniża jego ceny, po prostu wy-

pada z gry, jego towarów nikt nie kupi. To właśnie ta konieczność powoduje, że biura konstrukcyjne liczących się firm samochodowych pracują pełną parą, przygotowując co roku przynajmniej jeden nowy model i wprowadzając różne zmiany w modelach starych. Wszystko po to, aby zaoferować klientom coś nowego, zachęcić ich do kupna, przekonać, że właśnie nowy model to coś czego szukali.



Wraz z różnymi ulepszeniami i nowymi rozwiązaniami idzie w parze staranie o polepszenie jakości samochodów. Większość firm udziela 6-letniej gwarancji na karoserię. W tym czasie nie może pojawić się na niej ani jedna plamka rdzy. Wiem, że właścicielom polskich samochodów takie opowieści brzmią jak bajka — ale tak jest naprawdę. Co więcej — niektóre firmy proponują jeszcze dłuższy okres gwarancji.

Np. Audi daje 10 lat na karoserię! Gwarancja na silnik obejmuje albo 100 tys. przebiegu, albo rok — bez limitowania przebieganych kilometrów. Ilu napraw wymaga polski silnik zanim przejeździe 100 tys. km? Wiedzą tylko polscy kierowcy.

Wszyscy liczący się producenci samochodów oferują swoje pojazdy co najmniej w kilku, nierzadko w kilkunastu wersjach: 3-drzwiowej, 5-drzwiowej, z sil-

klapy bagażnika, ułatwiającej dostęp do niego. Silniki o nieco większej mocy (2000 centymetrów sześciennych) mają tylko Polonezy produkowane dla potrzeb policji i URM-u.

Sytuacja FSO na pozór wydaje się luksusowa. Dlaczego na pozór? Bo czas odliczania dla tej firmy już się zaczął, choć ona sama może o tym jeszcze nie wie. Na razie produkuje swoje bubble i uważa, że może bezkarnie podnosić na nie cenę. Ale przyjdzie dzień zemsty i będzie ona słodka. Zniesienie cen na elementy samochodów do montażu spowoduje — miejmy nadzieję — że powstaną u nas montownia prawdziwych aut. Już słysząc o firmie, która zamierza montować koreańskie Hyundai. Mają one kosztować mniej więcej tyle co Polonez — a biją go na głowę we wszelkich porównaniach. Otwierane są przedstawicielstwa i salony sprzedaży różnych firm samochodowych. Po amerykańskim General Motors i niemieckim Mercedesie przyjdzie pora na firmy produkujące auta tańsze. Mając do wyboru auto zachodnie i — mniej więcej za tę samą cenę — auto polskie, każdy przy zdrowych zmysłach wybierze zachodnie. Wtedy dla FSO wybieje godzina prawdy. I nie pomoże pseudokosmetyka, polegająca na zmianie listwy bocznej czy kształtu reflektorów. Rzędy nowych, rdzewiejących Polonezów na placu wokół fabryki będą najlepszą nauką dla FSO. Dadzą też satysfakcję tym wszystkim, którzy używając samochodów zmontowanych w FSO życzyli tej firmie wszystkiego najgorszego.

ROMAN DĘBECKI

(Dokończenie ze str. 3)

Robert jest przewodniczącym Samorządu Szkolnego, w którego skład wchodzi 26 osób — przewodniczących poszczególnych klas. To wymaga zastanowienia — powtarza Robert — żeby wybór patrona nie był przypadkowy. Chcemy kogoś neutralnego politycznie. Mamy dość polityki. Chcemy aby nasz wybór był wyrazem uznania dla pewnych wartości humanistycznych. Padają różne propozycje: Sienkiewicz, Kukuczka, Kantor. Nie ma się co spieszyć. To wybór nie na rok, dwa: to wybór na długi czas. Je-

Nie tak dawno, 10 czerwca 1987 roku w kościele pod wezwaniem Błogosławionej Jadwigi — Królowej na krakowskim osiedlu Krowodrza — było to akurat podczas konsekracji kościoła i wizyty w nim Jana Pawła II — odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą pamięci Polaków z Wołynia, więzionych, deportowanych, pomordowanych w latach 1939—1945 oraz żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej, poległych w obronie Ojczyzny.

Mieszkanie por. „Kruka” przemieniło się w swoisty punkt kon-

Tarcza bez patrona

Jeśli trzeba będzie to zrobimy może jakieś referendum lub plebiscyt. To należy przemysleć i przedyskutować.

Tu młodzież zgadza się ze swoimi wychowawcami. Do tej decyzji należy dojrzeć.

Porucznik „Kruk” jest uosobieniem energii w działaniu. Zdzisław Borysiuk żyje 27 Dywizją, własną młodzieżą, walką i działaniem. W Krakowie mieszka około 20 żołnierzy z 27-mej. Są zorganizowani w Krakowie i w kraju. Utrzymują stałe kontakty, zbierają materiały dotyczące swej dywizji i Wołynia. Są typową częścią środowiska kombatanckiego, nie wolnego od różnych ans i aliansów. To tak jak w życiu — mówi pan Zdzisław. — Wielu chce być na fotografii, ale nie ma ich do roboty.

Notują spektakularne sukcesy. Po latach umysłowego milczenia nie tylko o 27 Dywizji Wołyńskiej, po latach krzywd, żołnierze tej jednostki doczekali się moralnej satysfakcji. W Warszawie, na Żoliborzu stanie pomnik ku czci 27 Dywizji.

taktywo i minimuzeum. Zapowiedziała się też już u niego delegacja młodzieży z XII LO w Nowej Hucie. Kto wie — mówi — może nasz generał i dowódca będzie patronował tej szkole. Chciałbym tego bardzo.

Generał Jan Wojciech Kiwerski był jednym z wielu, którzy przed pół wiekiem poświęcili ojczyźnie wszystko: młodość i własne życie. Twórca m.in. legendarnych batalionów „Zoska” i „Parasol” to jeden z tych, o których pisało, że byli kamieniami przez Boga rzuconymi na szaniec.

W Krakowie wielu, podobnie jak Kiwerski, bohaterów do- wódców AK nie posiada nawet własnej ulicy, nie patronuje żadnej szkole. Nie ma swej ulicy generał August Emil Fieldorf — „Nil”, gen. Stanisław Rostworowski — „Odra” ani d-ca Okręgu Krakowskiego płk Spychalski — „Luty”. Jest natomiast bardzo wiele infantylnych i nie miło brzmiących nazw. Signum temporis?

MARIAN TOPOREK

Wpowrocie do Europy nie tylko my upatrujemy swej szansy. Jednak sport polski czeka bardziej ciemniowa droga, niż wszystkie pozostałe dziedziny życia. Aby przebrnąć wyrosłe zamiedlenia nie wystarczy nawet określona pomoc finansowa. Same pieniądze nie zlikwidują wad postawy, nie przywrócą miłośnikom natchnienia odpowiedniej elastyczności i twardości. Proces zarówno umasowienia kultury fizycznej, jak i przywrócenia wy- czynowi międzynarodowej pozycji musi potrwać dłużej, niż sobie to można wyobrazić...

Europa nadal nam ucieka. Przynajmniej w szeregu najpopularniejszych dziedzin, takich jak futbol, narciarstwo czy hokej. Na te dyscypliny poszczególne kraje chcą niemal środki, często takie, które wywołują u nas szok. Ale cóż, taka jest prawda.

Nie bez odrobiny żalności śledziłem niedawno wydarzenia na międzynarodowej arenie narciarskiej. Mimo nie najlepszych warunków śniegowych w Alpach, zjazdowy cykl przynosił się z jednego kurortu do drugiego, z jednej trasy na drugą. I uszedzie, wzdłuż wszystkich tras, występom alpejczyków towarzyszą szpile rywalizacji. Z bileto- wstępem, reklam i opłat za transmisję telewizyjną organizatorzy Pucharu Świata czerpią olbrzymie zyski i dzielą się nimi z federacjami, których zawodniczek i zawodników odno- szą sukcesy. Pozycja w narciarstwie decyduje o wpływach finansowych.

Niestety, naszych sportowców nie uświadczy na trasach PS. Czasu siostr Tiańkównie przeminięły. Nasi szkoleniowcy nie potrafią dorobić się następnych Doroty i Matgori. A że nie święci garnki lepią, wiedzą o tym zarówno Szwedzi, Cześć, Słowacy i Rosjanie. Nie ma w tych krajach Alp, a mimo to od czasu do czasu ich reprezentantki czy reprezentanci nawiązują rywalizację z Austriakami, Szwajcarami, Włochami, Niemcami czy Francuzami.

Niedawno oglądałem zwycięstwo Szwedki Wyberg nad liderką PS, Austriaczką — Kronberger w Bad Kleinkirchheim. Oczywiście, było to zwycięstwo jedynie w slalomie specjalnym, gdyż w kombinacji triumfowała Austriaczka. Ale my nawet w slalomie nie mamy obecnie żadnej zawodniczki, czy zawodnika, którzy mogliby zbliżyć się do światowej czołówki.

Riposty

Droga do Europy

Podobnie żaloszny obraz naszego narciarstwa mamy w skokach — konkurencji, w której, jeśli nie zaliczaliśmy się kiedyś do poległych, to odgrywaaliśmy od czasu do czasu jakąś tam, nie tak znowu poślednią, rolę. Nazwiśka Maruszcza, Czecha, Kuli, Wierczorka, Hryniewieckiego, Łaciaka, Fortuny, czy jeszcze nie tak dawno Fijasa — mówili wiele o sobie. Tytuły wicemistrzów świata, mistrza olimpijskiego, są wśród polskich trofeów. A po dziś dzień nazwisko Piotra Fijasa widnieje na czele listy tych, którzy skoczyli najdalej (190 m).

Niestety, podczas niedawnego Turnieju Czterech Skoczni występy dwóch naszych skoczków — Kowala i Klimowskiego, zakończyły się niepowodzeniem. Jednak przypadek mi do gustu jeden z kilku skoków jakie oddali obaj Polacy: skok Kowala w Innsbrucku na Bergisel. Zakopiańczyk po dość odważnym wybiegu się z progu i nie najgorzej locie osiągnął odległość 92 metrów i w doborowym gronie uplasował się na 19 miejscu. Niestety, drugi jego skok w konkursie zakończył się kląpą: 85 m na olimpijskim obiekcie, to tyle, aby cały występ skwitować machnięciem ręki. A jeszcze gorzej skakał Klimowski.

„Nie mam pojęcia co się z naszymi skoczkami stało — wyraził swe zdziwienie szef austriackich trenerów, znakomity przed laty zawodnik, Toni Innauer. Przecież nawet Kowal skakał przed paru laty dużo lepiej. Zauważ, że nie skacze już Fijas, który niemal w każdym konkursie miał jeden taki skok, który rywalom zapierał dech w piersiach”.

Nie sposób nie zgodzić się z austriackim trenerem. Ale też warto zadać pytanie: dlaczego nasi zawodnicy skaczą od dwóch lat

coraz słabiej? Niektórzy uważają, że łatwiej i taniej wyszkolić skoczka i przebić się z nim do światowej czołówki, niż zawodnika w konkurencjach alpejskich, czy w biegach. Do niedawna te teo- rie potwierdzała praktyka, ale ostatnio także nasi skoczkowie po- zostali daleko za Europą.

Cala nadzieja w młodzieży, ale czy jest jej na tyle? Po powrocie z Austrii dowiedziałem się, że podczas mistrzostw Beskidzkiego OZN na skoczni w Samopolu triumfował 17-latek, Andrzej Mlynarczyk. Jest on wychowankiem zakopiańskiej Wistły. Były medalista olimpijski, trener Franciszek Groń Gąsienica twierdzi, że w jego klubie jest jeszcze trzech innych młodzików, którzy wykazują talent taki jak Mlynarczyk. Miejmy nadzieję, że ta- lenty te nie zostaną zmarnowane. Nie należy ich jednak zbyt dłu- go trzymać w ukryciu. Narciarski świat coraz odważniej odma- dza swe szeregi. Przykładem niechaj będzie 16-latek ze Szwajcarii, Sylvain Freihold, który podczas Turnieju Czterech Skoczni ska- kał bardzo daleko i nie „pękał” przed najlepszymi. Owszem, nie znajdował uznania w oczach sędziów, bowiem zdecydował się pre- ferować styl, który nie zyskał jeszcze praw obywatelskich na sko- czniach światowych. Nie znaczy to, że nie zyska w niedalekiej przyszłości. Utrzymywanie nart w locie w kształcie litery Y daje ponoć większe możliwości „zeglowania”. Czy tak się stanie — zo- baczymy. Jednak wcale bym nie utyskiwał, gdyby objawił się pol- ski skoczek i tak jak wspomniany Freihold, skoczył w Innsbrucku 113 i 106 metrów. Powtórzyłbym jedynie to, co po tym konkursie napisał: sędziowie skrzywdzili Szwajcara. W sumie osiągnął on bowiem te same odległości co zwycięzca — Felder, a został skla- syfikowany dopiero na 7 miejscu (!).

Rozpisałem się o narciarstwie, a przecież nie tylko w tym pię- knym sporcie wyduża się nam droga do Europy. A na jej przebrnięcie potrzeba nie tylko pieniędzy, ale także nowego myślenia i działania. Wierzę jednak, że nowa ekipa PZN pod wo- dzą prezesa Mastowskiego, podoła zadaniu.

JAN FRANDOFERT

Mimo większej inflacji i szybszego wzrostu płac

MFW ma zaufanie dla Polski

Massimo Russo, dyrektor Departamentu Europejskiego w Międzynarodowym Funduszu Walutowym, zaprzeczył doniesieniom, że stosunki między MFW a Polską znalazły się w trudnej fazie i że zanosi się na to, iż nie otrzymamy nowych kredytów. Russo powiedział, że w drugiej połowie stycznia przybędzie do Warszawy misja MFW, aby kontynuować rokowania w sprawie trzyletniego programu stabilizacyjno-dostosowawczego, który mógłby wejść w życie nawet w kwietniu br.

Nawiązując do niedawnej informacji prasowej, że wskutek przekroczenia przez Polskę wskaźnika inflacji „MFW nie da kredytów”, Russo oświadczył, że w wiadomości tej „bardzo pesymistycznie interpretuje się pewne fakty”. Pod koniec 1990 roku Polska przekroczyła ustalone w dotychczasowym porozumieniu z MFW wskaźniki wzrostu płac i podaży kredytu, wobec czego nie mogła pobrać kolejnej części tzw. kredytu posilkowego, przyznane go jej przez Fundusz w lutym ub. roku i wygasającego z początkiem marca. Z łącznej sumy 720 milionów dolarów, do wykorzystania pozostało ponad 200 milionów dolarów. Russo powiedział, że w końcu ub. roku MFW był gotów przedyskutować z Polską sprawę modyfikacji polityki finansowej, „a nawet uchylić działanie” przepisu nie pozwalającego wykorzystać reszty kredytu. Dyrektor domyśla się, że płynna sytuacja polityczna w Polsce w owym czasie nie pozwalała nam na podjęcie rokowań w tej kwestii, nie było to też dla Warszawy rzeczą bardzo pilną, gdyż zgromadziła stosunkowo duże rezerwy walutowe.

Obecnie, gdy Polska ma już nowy rząd (z „tą samą znaną osobą jako naszym partnerem rozmów”), Misja Funduszu, na której czele stanie Peter Hole z Departamentu Europejskiego MFW, zorientuje się jak szybko można uzgodnić program 3-letni. Russo, który w końcu 1989 roku spędził w Warszawie kilka tygodni jako główny negocjator porozumienia o programie dostosowawczym i kredycie posilkowym, uważa, że pierwszy rok polskiej terapii wstrząsowej udał się lepiej niż oczekiwano w takich dziedzinach jak bilans płatniczy, budżet i stabilizacja złotego. Przekroczone jednak planowane wskaźniki przyrostu płac i podaży kredytu, wskutek czego „inflacja jest wciąż za wysoka”. Poza tym większy niż oczekiwano okazał się spadek produkcji. Co się tyczy reform strukturalnych, rozczarowanie słaby postęp w usprawnianiu działalności przedsiębiorstw. Nie chodzi tylko o to, że za wolno przebiegała prywatyzacja, ale także o to, że nie zdołano usprawnić pracy przedsiębiorstw państwowych.

Jednakże dyrektor Russo podkreśla, że prawie nie zdarzają się programy uzdrawiania gospodarki, które przebiegałyby zgodnie z założeniami i nie wymagały korektur.

Wbrew niektórym komentarzom prasowym z grudnia ub. roku, MFW zalecił grupie 24 państw zachodnich przyznanie dodatkowej pomocy kredytowej Czechosłowacji i Węgrom, a pominiął Polskę nie dlatego, że nie miał zaufania do stabilności naszego kraju, lecz dlatego, iż Czechosłowacja i Węgry znalazły się pod koniec ubiegłego roku w trudnej sytuacji finansowej. Czechosłowacja dopiero przed kilkoma dniami otrzymała pierwsze kredyty z MFW. Polska była w podobnej sytuacji pod koniec 1989 roku, przed otrzymaniem kredytu posilkowego MFW i wówczas również uzyskała dodatkową pomoc (fundusz stabilizacyjny i tzw. pożyczkę mostową).

Eksperti MFW mówią, że również jeśli chodzi o kredyty na rekompensatę wzrostu cen ropy, przyznane już Czechosłowacji, wynagrodzone przez Węgry, ale na razie nie przyznane Polsce, nie ma tu żadnego faworyzowania jednych, a pominięcia innych.

SPORT ♦ SPORT ♦ SPORT ♦ SPORT ♦ SPORT

Mistrzowie Krakowa

W hali Wandy odbyły się mistrzostwa Krakowa w tenisie stołowym. Oto wyniki gier finałowych: singiel kobiet: Szałko-Nowak — Raczką, 21:16, 21:14, 17:21, 21:15, debel kobiet: Raczką, Put — Szałko-Nowak, Chrzęściak (wszystkie Wanda) 21:14, 21:17, singiel mężczyzn: Gratkowski (Wanda) — Zawadzki (niestowarzyszony) 19:21, 21:10, 21:19, 21:16, debel mężczyzn: Opalski, Gratkowski — Talowski (wszyscy Wanda), Zawadzki 21:19, 19:21, 21:17, mikst: Put, Gratkowski — Szałko-Nowak, Opalski 24:22, 21:19.

Najszybciej biegali

Na trasach Kubalonki w Wiśle odbyły się narciarskie mistrzostwa Beskidzkiego OZN. Startowało ok. 150 zawodniczek i zawodników. W sobotę biegano techniką klasyczną. Oto najszybsi biegacze: 10 km seniorów: 1. J. Bal (WKS Zakopane), 2. A. Buron (AZS Zakopane), 3. D. Witulski (Haliński Podgórzyn), 5 km seniorów: 1. T. Piwowar (Maraton Mszana Dolna), 2. M. Naglik (AZS Zakopane), 3. E. Marszałek, 5 km juniorek: 1. Z. Matuszek (Podhale), 2. B. Pytel (niestowarzyszona), 3. M. Kaźmierczak (MKS Duszniki).

Notowania walutowe

- WIELOPOLE 3 („Wielopole”), punkt czynny od 9 do 22, dolary: 9200—9400, marki: 6100—6300, szylingi: 860—900.
- RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), dolary: 9300—9430, marki: 6050—6300, franki fr.: 1770—1850.
- RYNEK GŁÓWNY 10 („Emerald”), dolary: 9250—9430, marki: 6100—6300, szylingi: 860—900.
- GARBARSKA 14 („Va Bank”), dolary: 9300—9400, marki: 6080—6300, funty: 17500—18300. Dla członków Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej rabat!

Firma Handlowa Łodziński

- SZEWSKA 15, dolary: 9300—9400, marki: 6050—6250, franki fr.: 1770—1850.
- RYNEK KLEPARSKI 13 i DEUGA 8, dolary: 9250—9350, marki: 6100—6300, szylingi: 860—900.
- RYNEK KLEPARSKI 6, dolary: 9300—9400, marki: 6050—6250, franki fr.: 1770—1850.

Kantory Łodzińskich przyjmują pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

Ceny złota

- SZEWSKA 15 i SZEWSKA 19. SKUP. Złom próby 0,583: 63 tys. zł za 1 gram, 20 dolarów USA: od 3,1 do 3,4 mln zł (w zależności od stanu i rodzaju monety), 10 dolarów USA: od 1,5 do 1,65 mln zł.

- FLORIAŃSKA 10. SKUP. Sztabka próby 0,999: 11,2 mln zł, złom próby 0,583: 63 tys. zł za 1 gram (pozostałe próby według 0,583), 20 dolarów USA: od 3,2 do 3,4 mln zł.

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

Muzyka

Filharmonia Krakowska zaprasza w bieżącym tygodniu PT. Melomanów na:

● Kolejną imprezę z cyklu „Koncerty Uniwersyteckie” (środa, 16 bm., godz. 19.30, Aula Collegium Novum), wypełnioną sekcjami smyczkowymi Brahmsa i Czajkowskiego oraz spotkaniem z prof. dr hab. Wojciechem Bartlem, który mówi będzie na temat „Pierwsze córki Almae Matris”;

● Recital fortepianowy (piątek, 18 bm., godz. 19.30, sala Filharmonii), laureata IV nagrody niedawnego XII Konkursu Chopinowskiego, Corrado Rollera — wykonawcy utworów Beethovena i Chopina;

● Wyjątkowo atrakcyjne koncerty symfoniczne (w sobotę, 19 bm., godz. 18.30 — abonament S2) i niedzielę, 20 bm., godz. 19.30 — abonament S1 (o karnawałowym programie złożonym z dzieł Gershwinów) m. in. Błękitna rapsodia i Amerykanin w Paryżu oraz Ravela (m. in. słynne Bolero). Wykonawcami koncertów będą: orkiestra i chór PR i TV w Krakowie pod dyr. Szymona Kawałli oraz pianista Waldemar Malicki.

Przy ulicy Floriańskiej 36 w Krakowie, otwarta została nowa galeria, którą prowadzi historyk sztuki Jan Fejkiel. Na inaugurację swojej placówki wybrał wystawę grafik i rysunków Jerzego Panka, z różnych okresów twórczości tego znanego artysty. Są wśród nich rysunki z lat osiem-

Film

Nowohuckie kino „Sfinks” przypomni w tych dniach film z roku 1962 reżysera Jana Batorego „O

dwóch takich, co ukradli księżkę”. Współautorem scenariusza według powieści Kornela Makuszyńskiego był Jan Brzechwa, zdjęcia robił Bogusław Lambach, muzykę skomponował Adam Walaciński. Wznowienie tego filmu na ekranie nie byłoby może wydarzeniem — choć groteskowa baśń fantastyczna o nieprawdopodobnych przygodach Jacka i Placka dostała szereg nagród krajowych i zagranicznych — gdyby nie pikantny dziś szczegół, że w rolach niesfornych bliźniaków wystąpili... bracia Lech i Jarosław Kaczyński! — To był tytuł dawny, natomiast starające się wciąż o atrakcyjne nowości kino „Wanda” wprowadziło na afisz romantyczną komedię miłosną „Pretty Woman”. Jest to jakby jeszcze jedna wersja lubianej w Ameryce bajki o współczesnym Kocpiuszku. Prasa zagraniczna pisała o tym filmie różnie, ale publiczność uznała go za przebój sezonu, co sprawiła także para znakomitych aktorów: Julia Roberts i Richard Gere.

Wystawy

Przy ulicy Floriańskiej 36 w Krakowie, otwarta została nowa galeria, którą prowadzi historyk sztuki Jan Fejkiel. Na inaugurację swojej placówki wybrał wystawę grafik i rysunków Jerzego Panka, z różnych okresów twórczości tego znanego artysty. Są wśród nich rysunki z lat osiem-

dziesiątych, ale są też unikatowe drzeworyty z okresu wojny np. wykonane na zamówienie portrety pracowników gorzelni w Izdebniku (drugi zestaw tych prac znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego).

Jerzy Panek jest postacią związaną z Krakowem, znaną z wielu anegdot, znawcą i koneserem sztuki. Potrafi zaskakiwać i szokować, ale trudno pozostać obojętnym wobec jego talentu.

Artysta urodził się w 1918 roku w Tarnowie. W latach 1937—42 studiował na Wydziale Grafiki Państwowego Instytutu Sztuk Pięknych w Krakowie, a po wojnie w latach 1945—48 na Wydziale Malarstwa ASP u Eugeniusza Ejsbicha i Zbigniewa Pronaszkę. Dyplom otrzymał w 1953 roku...

Jerzy Panek jest laureatem wielu nagród i wyróżnień.

Reine

Dom Kultury im. A. Bursy os. Tysiąclecia 15 w Mistrzejowicach zaprasza miłośników tańca towarzyskiego na karnawałowe wprowadzenie w każdą sobotę i niedzielę w godzinach 17.00—22.00

Ceny samochodów

Znowu na giełdzie samochodowej w Balicach nie widzieliśmy ani jednego policjanta. To

pozwoili licznej grupie oszustów nabierać naiwnych w grze w „trzy karty”. Czy naprawdę nie ma siły na organizatorów tego procederu?

Podobnie jak w ubiegłym tygodniu także wczoraj na giełdzie panował spory ruch. Dużo było samochodów sprowadzonych z zagranicy. Oto parę przykładów. Bardzo ładna „mazda 232 lx 1,8 D” z 1990 roku (przebieg 21 tys. km) kosztowała 115 mln zł, „seat Ibiza” z 1987 r. (przebieg 60 tys. km) wyceniany był na 58 mln zł, a „golf D” z 1988 r. na 95 mln zł. Spore zainteresowanie wzbudzał także terenowy „nissan patrol TD 4 WD” z 1987 r. za 155 mln zł oraz „renault 19” z 1989 r. za 86 mln zł.

A oto przegląd giełdowych cen polskich samochodów:

● „POLONEZ” 1990: od 51 do 54 mln zł, 1989: od 42 do 45 mln zł, 1988: od 36 do 41,5 mln zł, 1987: od 35 do 38 mln zł, 1986: od 30 do 34 mln zł, 1985: 21 mln zł, 1979: 14,5 mln zł.

● „FSO 1500”. 1990: od 45 do 50 (!) mln zł, 1989: od 32 do 36 mln zł, 1987: od 24 do 27 mln zł, 1986: od 20 do 22 mln zł, 1984: 18,5 mln zł, 1983: 16,5 mln zł.

● „FIAT 126 p”. 1991: 30 (!) mln zł, 1990: od 27 do 28,5 mln zł, 1989: od 23,8 do 25,5 mln zł, 1988: od 22 do 23 mln zł, 1987: 19 mln zł, 1986: 18,5 mln zł, 1985: 15,5 mln zł, 1984: 11,9 mln zł, 1983: 12,3 mln zł, 1982: od 10 do 12,5 mln zł.

Ogłoszenia Ekspresowe

SPRZEDAM — VW-Busa, diesla, 1983, przyczepę bagażową, Tel. 84-12-21. g-2305

LOKALU na video wypożyczalnie — poszukuję. Tel. 22-63-98. g-2043

SPRZEDAM — obraz, złoty zegarek 55-51-30, wieczorem. g-1980

SKODĘ 105S, 1983 — sprzedam. Mysienice, tel. 20-039. g-1977

KUPIĘ suche deski orzechowe. Tel. 37-02-36. g-1979

DOMOFONY — montaż. 66-07-94 (9-11). g-1988

PODSZEWKĘ „70”, filizelinę z klejem, maderę, silikon — oferuje hurtownia materiałów importowanych, ul. Kamienna 16. Ceny konkurencyjne! g-1991

MATERIAŁY obciłowe, skóropodobne, plusz regularny — oferuje Hurtownia Materiałów Importowanych, ul. Kamienna 16. Ceny konkurencyjne! g-1992

DZIANINY, materiały wełniane i konfekcje oferuje Hurtownia Materiałów Importowanych, ul. Kamienna 16. Ceny konkurencyjne! g-1993

WARTBURGA 1,3, nowego — sprzedam. Tel. 37-85-33. g-1998

EXPRESOWO — malowanie, tapetowanie, sprzątanie wnętrz, roboty blacharsko-dekarskie. Tel. 55-55-85. g-2352

POSZUKUJĘ, lokalu sklepowego bądź kiosku z lokalizacją, na sprzedaż wzdłuż. Tel. 34-20-55 wewn. 29 (8-14). g-2080

ZATRUDNIĘ kierowcę-mechanika z kat. C. Informacja, tel. 34-20-55 wewn. 299 (8-14). g-2081

SEGMENT jasny, czeskosłowacki, używany — sprzedam Tel. 33-43-54, popołudniami. g-2119

VIDEOFILMOWANIE. 33-76-62. g-1687

FIRMA zatrudni dziewczynki w systemie chałupniczym, maszyna nr 5. Tel. 22-78-40. g-2382

TURCJA — najtaniej w każdą niedzielę, Kraków, Okolna 9/20, telefon 55-58-51. g-2061

SPRZEDAM slińk Żuka, Nysy, nowy, gwarancja. Tel. 11-21-82. g-2252

TOKARKĘ do drewna — kupię. Bochnia, tel. 273-22. g-1957

ZAKŁAD zatrudni pracowników do mycia oszkieł, tel. 22-98-03 (do 15 godz.). g-1943

DWA mieszkania — dwa pokoje z kuchnią, kwaterekunkowe i garsonierę własnościową, zamienię na jedno duże. Tel. 43-44-70. g-2030

NIEWIELKI lokal, w dobrym punkcie handlowym — kupię lub wynajmę Tel. 55-48-15. g-1904

WYKOŃCZENIE wnętrz w drewnie (boazeria) tel. 66-51-91. D-136

ZAKŁAD stolarski — wykonuje wyposażenie sklepów (dady, regały), tel. 55-12-82 wieczorem. D-135

CZĘŚCI Wołgi, Gaz 24 — sprzedam. Tel. 76-28-21, po 17, Libertów 161. g-1949

LUKSUSOWY dom drewniany, około 50 km od Krakowa na południe — sprzedam. Kraków, tel. 56-23-82. g-1946

KUPIĘ mieszkanie własnościowe 3-4-pokojowe, Kraków, tel. 21-29-05. g-1945

TELEWIZOR kolorowy pal/secam — sprzedam. Tel. 33-98-69. g-2102

AMERYKAŃSKA firma „Walter Corporation” poszukuje młodego, zdolnego głównego księgowego. Warunek: wyższe wykształcenie ekonomiczne. Gwarantujemy wysokie prowizyjne zarobki. Tel. 11-83-65. g-1429

ZDECYDOWANIE kupię ładę chłodniczą, zasilenie 220 V 12-55-97, po 19. g-1688

FIATA 127 oraz Skodę 120L po wypadku — sprzedam. Kraków, tel. 37-71-96. g-48740

KUPIĘ mieszkanie do remontu, do 7.000 dolarów. Oferty 1993 „Prasa” Kraków, Wiślna 1. g-48741

FIRMA poszukuje odpowiedzialnej sekretarki. Wymagana: dobra znajomość angielskiego. Tel. 56-03-90, po 17. g-1906

„SULEJÓWEK-MIŁOSNA” — stała sprzedaż z bonifikatą i transportem — Wieliczka, ul. Kościuski 20, telefon 78-24-33 lub 78-39-87. Wzrost minimalny. g-48742

Okna PCV, suche tynki, „plaster pszczoły”, blachy cynkowe, trapezowa, płaska, pianina, pokrycia dachowe, tynny, rury, umywalki, miski sedesowe, kruszywo „humus”, Zatelefonuj — kupisz najtaniej. g-1495

MALOWANIE, tapetowanie. 48-37-23. g-1644

DLA panów gimnastyka kształtująca sylwetkę i sprawność fizyczną. Siłownia, sauna, masaże, tel. 33-25-79 (10-17).

NAJLEPSZE kursy obsługi komputerów IBM PC XT/AT — organizuje AdRem. Tel. 22-44-44 wewn. 267. g-1343

SPRZĄTANIE wnętrz, malowanie, tapetowanie. Najtaniej w Krakowie. Tel. 11-34-01. g-1329

EKSPRESOWE malowanie, tapetowanie, sprzątanie, remonty. Kapitałny. Tel. 55-61-29. g-1213

NOWOŚĆ! Sprawdzone! Rewelacyjny balsam na zaniekanie blizn po oparzeniach, dziurki, blizny, używaj „VISO-CAL” — sposób użycia w języku polskim. Jawor 46-98 (17-21). Lęgniówka. g-818

KOSMETYCZKĘ zatrudnię (chętne i fotelem). 66-20-48. g-1652

FLIZOWANIE. 66-14-64. g-1652

KOCIOŁ c.o., gazowy — sprzedam. Tel. 11-22-18. g-1533

MALOWANIE. 43-07-60. g-1733

SPRZEDAM — nadwozie Fiata 125, nieznacznie uszkodzone, tylny most — Fiata 125, maszynę kuźnierską „Strobel” kółach męski Władość: Kraków, tel. grzeźnościowy 11-24-72, wieczorem. g-1857

WIEDEŃ — 1 nocleg, 580.000.—, zapewniamy wizę, PZ „SOLTUR” Sp. z o.o. pl. Szczepański 5, tel. 21-96-16

USŁUGI fliżarskie Telefony: 48-42-46, 22-46-59.

DOMOFONY „Set”. Tel. 33-62-82, 21-07-33. g-1764

SPAWACZY z uprawnieniami zatrudni — 10.000 zł za godzinę, na 1/4, 1/2, 3/4 i cały etat. Wieliczka-Krzysz-kowice, ul. Ochota 14, godz. 8-15. g-48740

SLUSARZY, tokarzy zatrudni na 8.000 zł na godzinę. Wieliczka-Krzysz-kowice, ul. Ochota 14, godz. 8-15. g-48741

FIRMA „SIEMENS”

poszukuje inżyniera elektronika ze znajomością języka niemieckiego, do pracy akwizycyjnej w dziedzinie aparatury elektromedycznej.

Oferty kierować na adres: PHZ TRANSACTOR, 00-950 Warszawa POB 276. g-2162

HURTOWNIA S.A.T.

oferuje — ryż chiński w ilościach hurtowych, ceny konkurencyjne.

Informacja: Nowy Sącz, Rynek 24, tel. 227-73.

HURTOWNIA S.A.T.

artykuły spożywcze i przemysłowe zaprasza do składu wyrobów hutniczych i przemysłowych — Nowy Sącz, ul. Węgierska (baza SKR-Biegonice). Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną. Zapraszamy.

TYLKO DO KOŃCA STYCZNIA z 5% BONIFIKATĄ!

Natychmiast do odebrania w PZPH „Frutaroma” w ilościach detalicznych i hurtowych:

- perfumy
- wody kolońskie
- dezodoranty
- szampony
- preparaty do pielęgnacji włosów
- płyny do kąpieli i pielęgnacji ciała
- kremy
- kredki do ust
- płyny po goleniu
- sól Visana
- przyprawy ziołowe
- galaretki wielosmakowe

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU FIRMOWEGO I HURTOWNI odbiorców detalicznych i hurtowych, podpisujemy umowy na stałe dostawy hurtowe do magazynu odbiorcy.

Przy zakupach hurtowych płatnych gotówką lub czekiem potwierdzonym stosujemy upusty cenowe do 7% wartości faktury, a przy odbiorze własnym środkiem transportu dalszy 3% upust.

SPRZEDAŻ PROWADZI, ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE sklep firmowy oraz Dział Handlowy PZPH „Frutaroma” Sp. z o.o. w Krakowie przy ul. Szpitalnej 34.

tel. 21-55-83, 21-59-21, fax 21-57-35 w godz. 8—15.

TYLKO
UNAS

OBNIŻKA
CEN!

KRONIKA KRAKOWSKA

Propozycja przekształcenia Krakowskiej Dyrekcji Inwestycji. Spółka z miastem, czy przedsiębiorstwo prywatne?

Zamiast jednej — pięć konkurujących ze sobą firm

Kto ma zajmować się inwestycjami prowadzonymi na terenie miasta? Dotychczas w większości wypadków (poważnych przedsięwzięciach) jako inwestor zastępczy występowała Krakowska Dyrekcja Inwestycji, która powstała parę lat temu po reorganizacji Zarządu Rozbudowy Krakowa. Od pewnego czasu toczą się jednak spory co do dalszych losów firmy, a dokładniej jej pięciu oddziałów, gdyż już rok temu część założeń wystąpiła z propozycją przekształcenia przedsiębiorstwa w spółkę.

Teraz są dwie koncepcje. Jedną z nich jest założenie spółki akcyjnej udziałem gminy, co by dawało jej na działalność firmy (może być) ale rozdzieliłoby też niebezpieczeństwo, co nie będzie znaczącą prowadzenie inwestycji „swoim”, nawet gdyby ktoś inny zaferował lepsze warunki.

Spotkania poselskie

♦ Józefa Hennelowa: dziś o godz. 14.30 do 16 — w lokalu przy ul. Mikołajskiej 2 (II p). Zapisy przyjmuje sekretariat: tel. 21-82-69.
♦ Wiesław Woda: dziś o godz. 14-16 przy ul. Batorego 2, pok. 23 (II piętro).
♦ Bolesław Szuknicki: dziś o godz. 14-16 przy ul. Basztowej 22 pok. 24 (parter). Telefon: 21-22-41.

PKC przyjmuje dary

Pomoc dla Litwy

W związku z dramatyczną sytuacją na Litwie Polski Czerwony Krzyż rozpoczął akcję pomocy dla Litwinów. W zarządzie krakowskim PKC dyżur pełnił przy ul. Stenki 1 w niedzielę po południu. Dziś przy ul. Stenki 1 (dawniej Świerczewskiego) 19 dary przyjmowane będą w godz. 8-22.

„W tej chwili magazyn interwencyjny mamy tak wyposażony — mówi sekretarz ZK PKC Józefa Pers — że natychmiast moglibyśmy wysłać transport kocioł, pościeli, butli gazowych, odzież, leki i środki czystości dla ok. 150 osób. Problem jednak z transportem. Z Krakowa miał onegdaj wyruszyć samolot na Litwę, ale w ostatnim dniu okazało się to niemożliwe. W sobotę w Warszawie nie umiano mi nie powiedzieć jaka jest możliwość wysłania darów. W niedzielę Zarząd Główny PKC wysłał telex do Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża w Genewie z prośbą o informację, jakie są najpilniejsze potrzeby oraz możliwości transportu. Dopóki nie dotrą do nas wiadomości, jakie dary są najpotrzebniejsze, przyjmujemy od krakowian, trwałą żywność (cukier, kasze, makarony, konserwy, itp.), leki, środki czystości oraz odzież. Prosimy jednak ofiarodawców tej ostatniej, aby nie traktowali zbiórki darów jako okazji do wyczyszczenia sobie szaf z rzeczy starych, brudnych, zniszczonych”.

Tym, którzy chcieliby akcję pomocy dla Litwy wesprzeć finansowo podajemy numer konta: PBK Oddział Kraków 373407-5584 -132 z dopiskiem Fundusz Solidarnościowy Litwy.

✱

Na pragnących oddać krew Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa mieszcząca się przy szpitalu Żeromskiego w Nowej Hucie, czeka codziennie od godz. 7.30 do 15.00 (należy przynieść na czczo, z dowodem osobistym i legitymacją ubezpieczeniową).

Komitet Pomocy Litwie

Z inicjatywy grupy radnych Rady Miasta powstał wczoraj Komitet Pomocy Litwie, który apeluje do mieszkańców Krakowa o składanie darów (pieniądze, leki, żywność) w następujących punktach:

- Rynek Podgórski 9, tel. 56-52-53 (w godz. 10-13 i 17-20)
- os. Zgody 2 (delegatura Urzędu w Nowej Hucie), pokój 109, tel. 44-68-13 (w godz. 10-18).
- pl. Wszystkich Świętych (Biuro Rady Miasta), w godz. 12-17.

Zdrowe mieszkanie — zdrowy dom

Polska Partia Zielonych zorganizowała dziś kolejny „Zielony Pieniądzek”. W Klubie „Pod Jaszczurami”, w Ryńku Głównym 7, o godz. 18 rozpocznie się spotkanie pod hasłem „Zdrowe mieszkanie — zdrowy dom”, w trakcie którego poruszone zostanie sprawy: skutków zdrowotnych zagrzybienia mieszkań (prof. Marian Doleżał z AM), wpływu roślin i kwiatów na warunki

Jak rzucić palenie?

Jeśli ktoś sam nie potrafi tego zrobić, może skorzystać z organizowanego właśnie, bezpłatnie, pięciodniowego kursu odwykowego, który rozpoczyna się 15 bm. i potrwa do soboty (zajęcia o godz. 18) — w lokalu Adwentystów Dnia Siódmego przy ul. Lubelskiej 25. Jak zapowiedziano, prelegenci (Andrzej Mielczarek i Marek Rakowski), „atakują” nałóg od strony fizycznej, psychicznej i duchowej”.

Nawarzył sobie piwa

U wylotu ulicy Szpitalnej (na Planty) już od dłuższego czasu panuje atmosfera wiejskiej zabawy: skwierczą smażone kiełbaski, handlarze stoją z oscypkami, książkami, cukierkami, zabawkami, itp., a ponadto w najlepsze kwitnie handel alkoholem, w tym także piwem. Ostatnio ze swoją własnością musieli się jednak pożegnać Mieczysław S., któremu 179 butelek „Jubilata” zgarnęła policja. (jw)

Drożeją bułki

Wzrost kosztów energii, transportu i wody zmusił Krakowską Spółdzielnię Piekarsko-Ciastkarską do podniesienia ceny swych wyrobów. Od środy drożej będziemy już płacić za drobne pieczywo pszenne z tej firmy.

I tak, bułeczki „kajzerki” będą teraz kosztować 300 zł, bułki wrocławskie — 450 zł, bagietki i weki — 2000 zł, rogaliki maślane — 600 zł. W sklepach fabrycznych spółdzielni ceny będą od 200 zł (w przypadku bagietek) do 30 zł (za „kajzerki”) niższe od podanych.
Chleb również zmieni cenę, ale parę dni później. Ponieważ należy on do artykułów o chronionej cenie, istnieje wymóg powiadomienia o planowanej podwyżce Izby Skarbowej z 3-tygodniowym wyprzedzeniem. Jako że termin ten jeszcze nie minął, na razie płacić będziemy po staremu. (i)

Pracownicy zaprzeczają ponadto, iż żyją wyłącznie dzięki zleceniom miasta. Otóż obecnie tego typu zlecenia wynoszą około 40 procent, resztę natomiast stanowią inwestycje spółdzielni, szkolnictwa wyższego, itd. (firma zajmuje się wszelkimi sprawami — począwszy od przygotowania materiałów do wykupu terenów, aż po prowadzenie nadzoru inwestycyjnego).

W ubiegłym roku struktura KDI wyglądała tak, iż było pięć — praktycznie samodzielnych — oddziałów, oraz centralna „czapa”, która spełniała — zdaniem większości pracowników — zupełnie niepotrzebną rolę kontrolną — sama nie nie wytwarzając. Oddziały więc — jak podają — były na „bezproduktywne kierownictwo”. Obecnie po pewnych zmianach wszystkie firmy zatrudniające łącznie około 360 osób, czyli o 80 mniej niż w styczniu przed rekiem.

Mimo oporu, coraz więcej osób przychyliło się do zdania, iż sprywatyzowanie firmy jest rzeczą korzystniejszą niż tworzenie gminnej spółki. Chodzi bowiem o to by miasto miało w pełni swobodny wybór i zlecało prowadzenie inwestycji na zasadzie przetargu, kto zaferuje krótsze terminy, korzystniejsze warunki finansowe, itp. ten powinien wygrać. Bez względu na to czy jest to firma prywatna, państwowa, itd. Powstanie pięciu nowych, konkurujących ze sobą firm (obok już istniejących) winno temu tylko sprzyjać.

Ponadto ubywa gminie kłopot polegający na ustalaniu ile winno być dyrektorów, ile zatrudnionych, itp., gdyż jest to sprawa właścicieli. Gdy firma nie zdoła się utrzymać miasto nie poniesie z tego tytułu ani złotych straty.

Jeżeli pomysł prywatyzacji uzyska akceptację KDI (w nowym kształcie) winna ukończyć te inwestycje, które prowadzi, a o kolejne zlecenia starać się już na własną rękę — na zasadzie konkurencji. Pięć nowych firm musiałoby jedynie zapłacić, lub ustalić zasady użytkowania majątku należącego obecnie do gminy.

PS. Ponieważ KDI pełni rolę koordynatora m. in. inwestycji z zakresu uzbrojenia terenu w całym mieście — w razie zmian zajmie się tym jeden z wydziałów Urzędu Miasta. (J.Sw.)

Wraca „Telefon dla Rodziców”

Jak poinformowała nas Wojewódzka Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, po ponad półrocznym zawieszeniu, dziś, ponownie uruchomiony zostaje „Telefon Zaufania dla Rodziców”. Będzie on czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 14 do 18, a dzwonić należy pod nr 56-44-96.

W Biurze Mieszkaniowym nadal 64 tys. oczekujących

Zmieniła się tylko nazwa...

Spółdzielcze Biuro Mieszkaniowe, mające swoją siedzibę przy ul. Kramowskiej — zarządzające wojewódzkie Biuro Obsługi Kandydatów do Spółdzielni Mieszkaniowych.

Formalnie nie się nie zmieniło. W ewidencji biura nadal pozostaje „niebotyczna” liczba kartotek, 64 tysięcy osób, w tym 46 tys. pełnoprawnych spółdzielców, którzy osiągnęli już pełnoletniość (czekając latami w kolejce) i zgromadzili wymagany wkład na książeczke mieszkaniowej. Ale to nie znaczy, że

mają już zagwarantowany termin otrzymania mieszkania. Nie mają go również członkowie oczekujący w poszczególnych spółdzielniach, którzy teoretycznie powinni otrzymać lokum w pierwszej kolejności.

Zmiana nazwy biura wynika z faktu likwidacji Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych, któremu zespół biura podlegał i należało nowego pracodawcy, którym został Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. (jak)

Znów przybywa punktów. W Śródmieściu najwięcej, w Podgórzu niewiele

W Krakowie 100 czynnych kantorów

W połowie ubiegłego roku, gdy trzeba było się ponownie zarejestrować, zanotowano pewien zastój w „kantorowej branży” i nieco tego typu punktów ubyło (w sumie od lipca około dziesięć). W ostatnich tygodniach znów jednak zanotowano ruch i np. w listopadzie i grudniu liczba kantorów wymienia walut zwiększyła się o ponad dziesięć (głównie w Krakowie, choć jeden powstał m. in. w Słomnikach).

Obecnie więc czynnych jest — jak podał naczelnik wydziału ekonomicznego NBP Oddziału Okręgowego w Krakowie Kazimierz Krzyworzeka — 111 punktów, gdzie można legalnie zamienić (nie tylko) złote na złote, lub też odwrotnie. Nadal zdecydowanie w liczbie kantorów produkuje Śródmieście, a zwłaszcza rejon zwaną I obwodnicą (nasyconie kantorami w Ryńku Głównym i okolicach przekroczyło już chyba „światowe normy”), najsłabiej natomiast „obsadzone” jest Podgórze.

Poza Krakowem jest zaledwie dziesięć kantorów, w tym m. in. w Wieliczce, Skawinie, Myślenicach oraz w Proszowicach i Krzeszowicach (w całym województwie w 1990 roku wydano w sumie 117 zezwoleń, ale część prowadzących je zrezygnowała).

Narodowy Bank Polski wydaje obecnie zgodę na czas nieokreślony, a za licencję dotychczas płacono 2,5 miliona złotych nie licząc 600 tysięcy złotych, które brał Urząd Skarbowy. Jak na razie nie było jeszcze przypadku aby kantor z powodu uchylenia w działalności został zamknięty, choć zdarzało się.

Z kroniki wypadków

W sobotę na ul. Zakopiańskiej „dacia” potrafiła Wacława N. 1. 86, zam. ul. Narwik, który poniósł śmierć na miejscu. ♦ Na ul. Igołomskiej tramwaj „20” najechał na „15” wskutek czego poważniejsze obrażenia ciała doznał: Alina D. 1. 37, zam. w Niepołomicach i Romuald S. 1. 35, zam. os. Kalinowe 3. ♦ W niedzielę w Lednicy Górnej z nieustalonych przyczyn spłonął budynek mieszkalny. Straty oceniono na 30 mln. zł. ♦ W ciągu 2 minionych dni Służba Ruchu interweniowała w 3 wypadkach, 7 kolizjach, zatrzymano 5 nietrzeźwych kierowców.

1991
STYCZEŃ
Poniedziałek
14
Feliksa
jutro
Pawła

UWAGA,
KIEROWCY
I PRZECHODNIE!
Widzialność rano lokalnie ograniczona, drogi miejscami śliskie.
Sytuacja błemeteorologiczna spowoduje zaostrezenie dolegliwości reumatycznych.

Dyżury

APTEKI: Rynek Gł. 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Kalwaryjska 94 — tel. 56-18-50, Koźłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C. bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A, bl. 3 — tel. 44-17-36, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Rynek 10.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarnia 14: 999 — wezwania do wypadków zachorowania i przewoży 22-29-99 centrala 22-36-00 Łódź nisko — Balice: 11-19-99 Rynek Podgórski: 56-59-99 Nowa Huta: 44-49-99 Krowodrza: Piastowska 32: 33-39-99 alarmowy: 33-39-80 Białopodgórna 8 34-39-99 Skawina: 999 76-14 44 Prokocim, Teligi: 55-59-99 Wieliczka: 78-38-76 22-33-54 alarmowy: 999 Myślenice: 999, Krzeszowice: 99, Proszowice: 9, Jerzmanowice: 384, 48, Niepołomicze: 198 21-02-09 Iwanowice: 99

INFORMACJA SŁUŻBY ZDRO. WIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę

SZPITALA

CHIRURGI OGÓLNEJ, CHIRURGI URAZOWEJ — Trynitarzka 11, CHIRURGI DZIECI — Prokocim, LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23a, OKULISTYCZNY — Witkowiec, UROLOGICZNY — im. St. Żeromskiego, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (Grodzka 65): tel. 22-53-44, w. 24 — czynne w godz. 12-16.

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80 00 — czynny w godz. 9-2130

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16-22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 czynny w godz. 14-19

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: tel. 16-04-44 — czynny w godz. 14-16.

Warto wiedzieć i skorzystać...

♦ W Pałacu Młodzieży przy ul. Krowoderskiej 8, dziś o godz. 16 wykład dr. Stanisława Stabre pt. „Twórczość Aleksandra Wata”.

♦ W auli gmachu PAN przy ul. Sławowskiej 17, dziś o godz. 18 referat Marty Wyki pt. „Nasz wiek według Herlinga Grudzińskiego”.

♦ W MDK im. A. Bursy (os. Tyśiąclecia 15) — monodram Elżbiety Bojanowskiej z Lubelskiego Studia Teatralnego (godz. 18).

♦ W SCK UJ „Rotunda” (ul. Oleandry 1), dziś o godz. 20: Grzegorz Turnau i przyjaciele.

♦ W NOK przy pl. Centralnym 1, dziś o godz. 17 i 19.30 DKF „Zgaga” (film B. de Palmy „Nietykalni”).

♦ Wykład Łukasza Jasielskiego pt. „Dokonał, a czas Apokalipsy”, dziś o godz. 18 — w sali 102 (budynek B-3) AGH przy ul. Reymonta.

♦ Teatr KTO zaprasza dziś o godz. 11, 17 i 19 na spektakl „Do góry nogami” (w sali Teatru Bagatela).

♦ W Galerii „Krzyżofory” przy ul. Szczepańskiej 2, czynna jest wystawa malarstwa Leona Tarasewicza.

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-23-11 — czynny w godz. 15-17.
TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.
DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 55-56-64.
MIĘDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO. Kawiory 3, tel. 37-55-75 czynna w godz. 7-20
POGOTOWIE WETERYNARYJNE — tel. 12-51-90

Teatry

PWST (Warszawska 5) — 18: „Mefisto”, SCENA OPERETKOWA (Lubicz 48) — 11: „Księżniczka i ogrodnik”, KABARET „DROPS” (Mikołajska 2) — 8.30: „Kuferek babuni”, JAMA MICHALIKA — 20: „Odnawa od nowa”.

Kino

KIJÓW: „Dzika orchidea” (USA 18 l., erotyk) — 16.15, 18.15, „Zbrodnie namienności” (USA 18 l.) — 20.15. KULTURA: „Krwawy sport” (USA 15 l.) — 10, 12, 14, 18, „Noce gry” (USA 18 l.) — 16, 20. MIKRO: „Rybka zwana Wandą” (W. Brytania 15 l.) — 16, 18, „Dom gry” (USA 18 l.) — 20. PASAŻ: „Gliniarz do wynajęcia” (USA 15 l.) — 8.30, 12, 15.30, „Czary na Karabach” (fr. 18 l.) — 10.15, 13.45, 17.15, 19 — film z pogranicza. ŚWIATOWID: „Małpia intryga” (USA 15 l.) — 15, „Family business” (USA 15 l.) — 18, „Tatuaz” (USA 18 l.) — 20. SWIT: „Stowarzyszenie umarłych poetów” (USA 15 l.) — 15.30, „Dzika orchidea” (USA 18 l., erotyk) — 18, 19.45. UCIECHA: „Szalona małolata” (USA 12 l.) — 16, „Samotny w obliczu prawa” (USA 15 l.) — 18, 20. WANDA: „Pretty Woman” (USA 15 l.) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „I kto to mówi!” (USA 12 l.) — 16, przegląd filmów włoskich: „Mignon wyjechała” — 18, „Tatuaz” (USA 18 l.) — 20. WOLNOŚĆ: „Kochanie, zmniejszylem dzieciaki” (USA 12 l.) — 16, „Klickboxer” (USA 15 l.) — 18, „Kobieta w czerwieni” (USA 18 l.) — 19.45. ZWIĄZKOWIEC: „Pali się moja panno” (czes. 15 l.) — 16, 20, „Emmanuelle II” (fr. 18 l.) — 18.

Telewizja

PROGRAM I

13.25 Aktualności telewizyjne. 13.30-15.55 TELEWIZJA EDUKACYJNA. 13.30 Spotkanie z literaturą. 14.05 Agrozkoła. 14.35 Język francuski (15). 15.05 Sezam — magazyn popularnonaukowy. 15.30 Uniwersytet nauczycielski. 15.55 Program dnia. 16.00 Wiadomości popołudniowe. 16.10 „Video-Top”. 16.20 „Luz” — program nastolatków. 17.15 Teleexpress. 17.35 Encyklopedia II wojny światowej. 18.00 10 minut. 18.10 „Czarne chmury” (2) — serial TP. 19.15 Dobranoc. „Przygody Bolka i Lolka”. 19.30 Wiadomości. 20.05 Teatr TV na świecie: „Allan Ayckbourn — „Droży nieobecni”. 21.40 W Sejmie i w Senacie. 22.10 Ring-Buddy Green — program rozrywkowy. 22.50 Wiadomości wieczorne. 23.10 Język niemiecki (11).

PROGRAM II

13.30-15.55. Retransmisja obrad Sejmu. 15.55 Program dnia. 16.00 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie. 16.30 Widziane z Gdańska — program publicystyczny. 16.45 Ojczyzna-polszczyzna. 17.15 „Rewanż ofermny” — film fab. prod. USA (1985 r., 46 min.). 18.00 Kronika. 18.30 Przegląd PKF. 19.01 Obserwator. 19.30 Język angielski (11). 20.00 Auto-Moto-Pan-Klub. 20.30 „Jedność z nakazu” — rep. 21.00 Telewizja łagodzi obyczaje. 21.20 „Auto-video”. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Sport. 21.55 „Capital City”. 22.50 Nowy Jork — „Dolar i marzenie” — rep. 23.45 Komentarz dnia. 23.50 CNN — Headline News.

Radio Małopolska FUN

UKF 70.06 MHz
Catodowy program RMF
5.45 — 0.45 Serwis informacyjny w języku polskim (co godziną), 7.00 Moto serwis informacja dla kierowców 13.00 Moto serwis — informacja dla kierowców 19.00 Dziennik sekcji polskiej BBC. 20.45 BBC Business Service 21.00 BBC World Service 22.00-1.00 Wieczorny program RMF 23.00 Moto serwis

Radio Kraków

8.30 Magazyn ekonomiczny, 9.00 Radio w pantoflach, 12.05 Informacja, 12.12 Klasyczna rocka, 13.00 Leszek Kołakowski „Klucz niebieski”, 13.10 Muzyka niezbedna, 13.25 Zespół „Geheis”, 14.00 Zbliża się studiówka..., 14.10 Nowości płytowe, 14.45 Perły z rockowego lamusa, 15.30 Co słychać w szkole, 16.00 Leonard Cohen, 16.20 Kielce Stefana Żeromskiego, 16.40 Leonard Cohen, 17.00 Co niesie dzień?, 18.00 Wieczór z balladą, 18.30 Audycja o S. Żeromskim, 19.00 Studio na Szlaku, 22.00 BBC — retransmisja, 23.00 Godzina dla melomana (Franciszek Schubert)

Medyczne Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne

Rynek Gł. 34 tel. 21 70 21
ul. Gazowa 17 tel. 56 33 66
os. Dywizjonu 303, bl. 19 tel. 47-59-01

godz. 9-20

- Konsultacje specjalistów także profesorów, docentów i ordynatorów.
- INTERNIŚCI, KARDIOLOGI, GASTROLOGI, PROKTOLOGI, ONKOLOGI, CHIRURDZY OGÓLNI I NACZYNIOWI, ORTOPEDZI, REUMATOLOGI, NEUROLOGI, PSYCHIATRY, GINEKOLOGI, POŁOŻNICY, UROLOGI, ANDROLOGI, OKULISTI, LARYNGOLOGI, PEDIATRY, ALERGOLOGI, DERMATOLOGI, NAFROLOGI i inni.
- Diagnostyka ultrasonograficzna (USG wątroby, pęcherzyka żółciowego, trzustki, nerek, śledziony, pęcherza, prostaty, macicy, przydatków i ciąż)
- Diagnostyka endoskopowa — wzniernikowanie przełyku, żołądka i dwunastnicy (gastroskopia) oraz jelita grubego (rektoskopia)
- Stomatologia zachowawcza, zabiegowa i protetyka
- Zabiegi operacyjne — chirurgia plastyczna i onkologiczna
- Chirurgia dziecięca, plastyczna i onkologiczna
- Rehabilitacja, fizykoterapia, leczenie bólu.

GABINET Stomatologiczno-protetyczny — Daszyńskiego 11/2 — czynny codziennie. g-44031

ZAPAMIĘTAJ! Zespół najlepszych lekarzy specjalistów — wizyty domowe — codziennie Tel. 66-80-00 g-44633

GABINET Chirurgii Dziecięcej ul. Rusalek 6 czynny wtorek, czwartek 16-17, tel. 12-57-80. g-34059

ZESPOŁ najlepszych specjalistów — wizyty domowe. Tel. 66-80-00, g-48724 WIZYTY domowe, specjalista chirurga naczyniowego, pon.-pt. tel. 47-59-52.

HIPOKRATES — urolog, ginekolog chirurg, internista Ultrasonografia, leczenie bezpłodności, ul. Borsuca 6, tel. 66-71-64.

DIAGNOSTYKA Ultrasonograficzna — Batorego 9/4, tel. 33-41-35.

PRACA

FIRMA „AKITA” przyjmie do pracy kobiety do retuszu oraz sprawdzania płytek drukowanych. Warunki pracy i płacy bardzo dobre. Kraków, ul. Gromadzka 71, tel. 55-72-00, 55-74-72 g-48927

POSZUKUJEMY nauczycieli akademickich a dziedzinie matematyki, fizyki oraz języków polskiego, rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego. Informacje: ul. J. Lea 213, pok. 22 lub tel. 37-00-33, 37-00-34 wewn 16 i 17 w godz. 10-17, piątki 9-15, k-45

ZATRUDNIĘ na stałe, na korzystnych warunkach placowych spawaczy gazowych monterów instalacji sanitarnych oraz robotników budowlanych Tel. 56-29-96, wczoraz g-663

ZATRUDNIĘ elektromechanika do konserwacji - praca w systemie zmianowym - wysokie wynagrodzenie Kraków, ul. Barbary 11 g-736

PANIĄ dobrze gotującą, do prowadzenia domu zatrudnię na bardzo dobrych warunkach Tel. 55-62-00, po 17 g-734

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka - mgr Czarnik, 44-10-76, g-49158

NAUKA obsługi IBM PC - najtaniej, 22-20-11, wewn. 226, g-1356

MATRYMONIALNE

„DYSKRECJA” 32-020 Wieliczka, skrytka 73, g-48682

KUPNO

PIANINO SEILER kupię, Tel. 11-59-58

POLIETYLEN kupię, Tel. 11-59-58

STYLOWE meble XVIII i XIX w. - kupię Oferty 48697 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ garaż w okolicy ul. Mazowieckiej. Oferty 903 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŻUKA lub Nysę kupię, Tel. 55-64-70, g-1474

SPRZEDAM

SPRZEDAM 125p 74 w całości lub na części Tel. 44-51-62

HONDA Civic 1988 r. - sprzedam, 12-63-04 g-48659

SPRZEDAM atrakcyjną suknię ślubną, Tel. 44-25-31 g-48967

ODSTĄPIĘ piwnicę 8 miejsc - cementarz Batowice Tel. 55-06-34 g-70

ZAGŁÓWKĘ sprzedam Tel. 11-07-68, g-160

SPRZEDAM atrakcyjną suknię ślubną, Tel. 44-25-31 g-178

SPRZEDAM cooker-spaniele po chłonie Kraków ul. Miłńska 2/44 g-222

SPRZEDAM prosperującą cegielnię. Oferty 304 „Prasa”, Kraków Wiślna 2

PEUGEOT 504D - części zapasowe, spycharka, Mazurek - silnik zapasowy 5323 Tel. 12-00-41 g-305

SZYNSZYLE zarodowe sprzeda firma produkcyjna Tel. 11-60-86 g-25

FIRMA eksportowo importowa „Senior” Debica, ul. Wielopolska 2 tel. 41-17-55-19 sprzeda po konkurencyjnych cenach hurtowych: otwieracze, widea, telewizory „Samsung” tapety winylowe, wykładziny podłogową USA, Orange w puszkach, tel. 39238

125p - silnik, skrzynia biegów gwarancja, przyniesiona karoseria sprzedam Tel. 21-40-70 g-784

126 Bis 1989 - sprzedam Tel. 21-11-35, g-862

WIEŻĘ Crown Japan, nową, z CD 22-66-71 g-788

PIEC c.o. EK-4 nie używany sprzedam Tel. 44-66-12 g-741

PRALKĘ włoską używaną sprzedam Tel. 66-65-93 g-733

UŻYWANĄ pralkę automatyczną zachodnią i piec PG-6, sprzedam Tel. 11-76-10, g-729

SPRZEDAM żelazka i urządzenia do wypięku wafli Tel. 11-20-69 g-951

GRANAT na pół welny, 300 metrów surowki, kolor oliwkowy, 10 beczek żelaznych - sprzedam Tel. 33-29-21 Kraków, g-927

PRODUKUJĘ szeroki asortyment toreb skórzanych skajowych ortalionowych Poszukuję stałych odbiorców. Zapewniam systematyczne dostawy Łódź 32-17-11, 55-32-16 g-950

LOKALE

LOKALU na pralnie i farbiarnię poszukuję, Tel. 33-29-21, Kraków g-928

SUPERKOMFORTOWE, dwupokojowe, lokatorskie. Jędrzejów zamienię na Kraków, tel. 43-74-20, g-48035

FLORIAŃSKA: piwnice około 1200 m² wysokie, sklepione, suche, do adaptacji na lokal gastronomiczny Oferty 796 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE 4-pokojowe, komfortowe, 1 piętro, kwaterekowe, przy Błoniach, zamienię na dwa 2-pokojowe, komfortowe, kwaterekowe lub lokatorskie, jedno konieczne na Zwierzynie. Podać dokładną lokalizację i warunki Oferty 781 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIRMA „Stand” - poszukuje pomieszczenia na magazyn-hurtownię, oraz lokalu sklepowego Tel. 66-18-07 g-935

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę warzywno-budowlaną 87 a, rozpoczęta budowa, Krowodrza Tonie, Wiadomość: al. Kijowska 31/68, wieczorem g-48566

KUPIĘ działkę powyżej 1 ha, z możliwością postawienia zabudowań gospodarczych Tel. 33-38-04 g-48964

SPRZEDAM dom „stolbudowski” stan surowy, z działką 13 a, 20 km od Krakowa. Wiadomość: Kazimierz Oliwa, Krzywaczka 90, g-860

SPRZEDAM działkę około 0.5 ha, uzbromioną, w Krakowie, z możliwością usług, handlu, gastronomii Oferty 789 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

KUPIĘ od zaraz działkę pod zabudowę usługową, od 10 do 20 arów. Najchętniej w dzielnicy Nowa Huta Tel. 47-37-22 (17-20) g-1208

USŁUGI

MALOWANIE, tapetowanie krótkie terminy Tel. 37-91-25 g-49184

ZAKŁAD instalacyjny przyjmie zlecenia na remonty i wykonawstwo instalacji sanitarnych; gazowych i centralnego ogrzewania. Szybkie terminy, fachowość, rachunki i gwarancja. Tel. 66-79-86 g-49254

MALOWANIE sztyldów plansze, reklamy, 21-49-36, wieczorem g-43

MONTAŻ boazerii „Modrzew” tel. 47-45-29 (10-17) g-67

NATANIEJ wypożyczysz przyczepę bagażową w wypożyczalni Kraków Findera 16, tel. 66-46-11 g-108

USŁUGI hydrauliczne Tel. 11-07-68 g-158

ALARMY elektroniczne. Zabezpieczamy wszystko - wszędzie. Serwis-Gwarancja, 47-03-20 g-217

VIDEOFILMOWANIE 47-36-35 g-314

CYKLINOWANIE, układanie, lakierowanie - Kłara, 37-85-97 g-49303

WYKONUJE tania usługi tapicerskie Tel. 21-07-21, wewn. 112 g-791

POSIADAM wolne moce przerobowe z zakresu obróbki skrawaniem (tokarsko-frezarskie) Tel. 21-40-70, g-785

TAPETOWANIE, malowanie - Finster, 12-27-03 (10-18) g-731

JOWISZ, Helios, Neptun - naprawa, Tel. 37-72-00, wewn. 243 g-812

REJESTRACJA kamerą, Tel. 43-16-82, g-833

INSTALACJE elektryczne wykonuję, Tel. 37-77-60 g-998

PASOWANIE okien, montaż zaczepów, uszczelnianie, wierceń, uderowań, Kodura, tel. 33-70-35 g-1005

UKŁADANIE, cyklinowanie, Tel. 44-97-11, g-1204

AUTO-naprawy - Azory Zygmuntońska 26, g-1247

USŁUGI samochodem ciężarowym Skoda samowyladowcza, ładowność 10 t - podejmę stałą pracę Tel. 33-26-22, wewn. 397 wieczorem g-1249n

ANTENY instaluję „Antel” tel. 33-34-87, g-1262

PRZEZWAJANIE silników: pralek wirnikowych i automatycznych, elektronarzędzi oraz trójfazowych. Naprawa odkurzaczy. Ul. Łobzowska 26, tel. 34-44-05 g-1308

RÓŻNE

POSIADAM samochód osobowy z przyczepą. Oczekuję propozycji 56-40-52, g-48957

GALERIA-Olszowski, 32-650 Kęty, Rynek 13 - nawiąże współpracę z artystami malarzami, grafikami Oferty 227 „Prasa” Kraków Wiślna 2

WYKONCZENIE domu jednorodzinnego ogrzewanego, tynki, wylewki itp. - oczekuję propozycji Tarnów ul. Tuchowska 60 tel. 21-38-32, tel. 46608

HURTOWNIA, ul. Jaśminowa 14, tel. 11-76-10 poleca w dużym wyborze firanki w metrażu i szyte na miarę, w cenach detalicznych: hurtowni g-730

PILNIE wynajmę halę i małą suwnicę lub demagium o metrażu, szer. 10-20 metrów na bardzo korzystnych warunkach najchętniej w dzielnicy Nowa Huta Tel. 47-37-22, (17-20) g-1207

POSZUKUJĘ współnika, posiadam lokal 50 m² samochód oczekuję propozycji Tel. 1-20-69 g-953

CEMDACH oferuje dachówki cementowe, karpówki zakładkowe gąsiorów Kraków Szarych Szeregów 9 g-983

ASP „SIGMA”

organizuje

kursy

przygotowawcze na wyższe uczelnie

Inf. ul. Lea 213, pokój 22 lub tel. 37-00-33, 37-00-34, w godz. 10-17, piątki 9-15, K-47

Intensywne

KURSY

angielskiego niemieckiego

organizuje

„HOTUS”

ul. J. Lea 53 tel. 37-33-07 w godz. 11-17

Tylko

w „Grażkolandzie”!

Kupisz hurtowe ilości łóżek, bielizny: damskiej, męskiej i bielizmy: damskiej, męskiej i dziecięcej.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9-16 od naszej siedziby: Kraków, ul. Kordylewskiego 11, tel. 11-20-22, wewn. 281, 285, g-616

Sklep firmy

„LIBRA”

— otworzy stoisko patronackie sprzętu RTV „Audio-Video”

— uruchomi wypożyczalnię kaset video

Oferty: Limanowa, ul. Żwirki i Wigury 8B, tel. 37-16-23, g-47860 prz

Badania psychologiczne kierowców

ul. Cystersów 15 Tel. 11-70-22, wewn. 245 g-700

UWAGA

ZAOPATRZENIOWCY, HANDLOWCY, RZEMIEŚLNICY!

Nowo otwarta

HURTOWNIA ELEMENTÓW ZŁĄCZNYCH

oferuje

▲ śruby
▲ wkrety do drewna
▲ nakrętki
▲ gwoździe

produkcji renomowanych fabryk w Łańcucie, Żywcu, Gliwicach oraz Ornele.

Ceny atrakcyjne. Możliwość sprzedaży detalicznej.

„CERTUS” S.A.

Kraków, ul. Grzegorzewska 104, tel. 11-24-58, 22-48-22, K-15

Hurtową sprzedaż TKANIN

▲ oresh
▲ madera
▲ podszełka
▲ drelich

oferuje producentom

Firma Handlowa „KAKADU” sprzedaż - sklep firmowy os. Kurdwanów, ul. Niecki 1g w godz. 10-18.

Tel. domowy 55-60-98, g-350

Firma

„KARAWAN”

— usługi pogrzebowe
— sprzedaż trumien i transport

ul. Błętanowska 24

tel. 55-21-11

czynne całą dobę

BIURO PODRÓŻY

FLYAWAY

TRAVEL Ltd

oferuje bilety lotnicze na cały świat

— konkurencyjne ceny
— dogodne warunki płatności
— zniżki grupowe na trasach:

BANGKOK — DELHI — SEUL — SINGAPUR — HONGKONG

Przyjmujemy zgłoszenia indywidualne: Kraków, ul. Floriańska 44, tel. 22-13-27.

FUNDACJA
PROTEKTA

Kraków, ul. Starowiślna 21, I p.

tel. 21-18-87

czynne od 10 do 18

poleca

CHEMOUTWARDZALNE MATERIAŁY

złożone do wypełnień

amerykańskiej firmy MASTER DENT

(dokładny opis stosowania w języku polskim)

Ponadto uprzejmie informujemy o prowadzonych konsultacjach specjalistycznych dla lekarzy w każdy poniedziałek od 10 do 12 oraz czwartek od 15 do 17.

TYLKO OPERATYWNYCH

▲ AKWIZYTORÓW
▲ HANDEL OBWOZNY
▲ HURTOWNIE

zaprasza do współpracy

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH

SPÓŁKA PRODUKCYJNA „KoMi”

ul. Kolejowa 2, I p.

— 55-01-26 od 8 do 15
— 56-29-85 od 9 do 16
— 55-80-74 od 16 do 22

AKADEMIA EKONOMICZNA

w Krakowie

organizuje

ODPŁATNY KURS PRZYGOTOWAWCZY

dla kandydatów na

EKONOMICZNE STUDIA ZAOCZNE

Kurs obejmować będzie 100 godzin zajęć z matematyki, historii lub geografii i języka obcego.

Kurs rozpocznie się 16 lutego. Zajęcia odbywać się będą w soboty w budynku Akademii Ekonomicznej w Krakowie oraz w punktach konsultacyjnych w Kielcach i Tarnowie.

Wpisy przyjmuje i informacji udziela Dział Nauczania AE w Krakowie, ul. Rakowicka 27, tel. 21-05-66 lub 21-00-99 wewn. 425 lub 426.

K-98

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „WSPOLNOTA”

Kraków, ul. Klina 2

zatrudni natychmiast

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

WYMAGANE:
— wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i co najmniej 5 lat praktyki

POŻĄDANE:
— znajomość gospodarki spółdzielczości mieszkaniowej
— uprawnienia biegłego księgowego

Blizszych informacji udziela Dział ds. Pracowniczych Kraków, ul. Klina 2, telefon 11-90-22 wewn. 162.

K-89

„COMPUTECH” SA

poprzednie siedziby: al. Kasztanowa, ul. Włocławska
obecnie: 30-052 Kraków, ul. Nowowiejska 5/1, tel. 34-50-09

oferuje usługi informatyczne

w zakresie:
— kompletacji i modyfikacji skomplikowanych instalacji sprzętu komputerowego do pracy wielodostępnej i wielozadaniowej
— wdrożeń systemów informatycznych wspomaganie zarządzaniem przedsiębiorstw

g-289

PRZEDSIĘBIORSTWO „OREKOP” W KRAKOWIE

ogłasza konkurs na stanowisko

KIEROWNIKA ZAKŁADU INFORMATYKI

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać następujące warunki:

— wykształcenie wyższe
— znajomość zagadnień informatyki
— umiejętność organizowania pracy
Oferty kandydatów powinny zawierać:
— zgłoszenie do konkursu
— kwestionariusz osobowy
— odpis dyplomu i świadectw kwalifikacyjnych
— opinię z dotychczasowych miejsc pracy
Preferowany wiek do 40 lat.

Zgłoszenia do konkursu należy składać w sekretariacie ośbicie w Przedsiębiorstwie „OREKOP” — Kraków, ul. Juliusza Lea 210 II p. pokój 210.

K-105

Samochody używane zachodnich marek

w dobrym stanie
po cenach konkurencyjnych

oferuje

firma „BABILON”

ul. Pod Fortem 4a/1
tel. 34-58-29

zgodnie: parking „Wanda”
koło hotelu „Holiday”, g-824

P.P.H.U. „WAK”

ŁÓDŹ

Karłowicza 5
Tel. 57-10-81, 57-22-06

poleca

rajstopy

cienkie

kurtki

dresy i płaszcze

z kreszu

torby turystyczne

DOSTAWA

WŁASNYM

TRANSPORTEM!

g-770

OKNA

z tworzyw sztucznych na licencji zachodniemieckiej firmy KBE wraz z możliwością montażu

poleca

firma

„KOMA-TRAS”

Tel. 55-14-11
g-1008

POBYTY 7- I 14-DNIOWE W HOTELU TURIST RÓWNO — ZSR

27.01—

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

W dniu 29 stycznia 1991 r. o godz. 12.30 na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, w budynku przy ul. Podchorążych 2, sala 57, odbędzie się PUBLICZNA DYKUSJA NAD ROZPRAWĄ DOKTORSKĄ mgra JERZEGO RAJMANA pt.: „Klasztor Norbertanek na Zwierzyńcu w wiekach średnich” (praca do wglądu w Bibliotece Głównej WSP w Krakowie).

Promotor: prof. zw. dr hab. FELIKS KIRYK — WSP w Krakowie.
K-129

W dniu 23 stycznia 1991 r. o godz. 11 na Wydziale Zootechnicznym Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, w sali 125, al. Mickiewicza 24/28 — odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgra inż. RYSZARDA DYAKOWSKIEGO — nt.: „Ocena wybranych parametrów u koni półkwi, poddanych próbom wysiłkowym” (do wglądu w Dziekanacie).

Promotor: prof. dr hab. ERAZM BRZESKI.

PRZETARGI

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Sieprawiu sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

— koparko-ładowarkę, rok produkcji 1988, cena wywoławcza 90.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 8.02.1991 r. o godz. 9 w siedzibie Gminnej Spółdzielni „SCH” w Sieprawiu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w terminie do 7.02.1991 r.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.

Koparkę można oglądać w godz. 8—14 pod powyższym adresem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Węgrzcu sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO niezbędne pojazdy mechaniczne i sprzęty rolnicze:

1. sam. terenowy GAZ 69, rok prod. 1954, kwota przetargowa 7.000.000 zł
2. ciągnik Ursus C 1201, rok prod. 1976, kwota przetargowa 26.000.000 zł
3. nadwozie Poloneza, rok prod. 1985, kwota przetargowa 5.900.000 zł
4. rozrywacz nawozów RCW 2, kwota przetargowa 1.500.000 zł
5. prasę zbierającą K-442, kwota przetargowa 6.000.000 zł
6. silnik ciagn. 6-cylindr., rok prod. 1983, 30% zużycia, kwota przetargowa 3.000.000 zł
7. plug ciagnikowy 3-skirowy, kwota przetargowa 1.100.000 zł
8. silnik ciagn. 6-cylindr. rok prod. 1983, 30% zużycia, kwota przetargowa 2.100.000 zł
9. miocarnię, kwota przetargowa 800.000 zł
10. wialnię, kwota przetargowa 400.000 zł
11. wóz konny, kwota przetargowa 400.000 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie Stacji Oceny Odmian Węgrze 1, 32-086 Węgrze w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Stacji najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu oraz wycofania środków bez obowiązku podania przyczyny.

Instytut Odlewnictwa i Zakład Doświadczalny w Krakowie, ul. Zakopiańska 73, sprzedają W DRODZE PRZETARGU OFERTOWEGO:

1. samochód osobowy m-ki Polonez, nr rej. KRB 682X, rok prod. 1978, cena wywoławcza 15.000.000 zł
2. samochód m-ki Żuk A11M, nr rej. KRD 106N, rok prod. 1974, cena wywoławcza 20.000.000 zł
3. silnik typ 132 C 000 (z Fiatu 132) po NG wraz ze skrzynią biegów, cena wywoławcza 10.700.000 zł
4. wózek widłowy WW 1207, rok prod. 1980, cena wywoławcza 2.500.000 zł
5. samochód m-ki Żuk A06, nr rej. KTG 134R, rok prod. 1975, cena wywoławcza 10.250.000 zł

Oferty wraz z wadium stanowiącym 10% ceny wywoławczej prosimy składać w kasie Instytutu w terminie do dnia 4.II.1991 r.

Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. od 8 do 13, poz. 1—4 w Krakowie, ul. Zakopiańska 73, poz. 5 w Bolesławiu k/Olkusza, ul. Główna 46.

Blizszych informacji udziela Sekcja Transportu, tel. 66-50-22 wewnętrzny 299.

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Krakowie, ul. Balicka 100, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- samochód Star A-28, nr rej. KRD 163S, cena wywoławcza 8.000.000 zł
- samochód Star A-28, nr rej. KRA 657Z, cena wywoławcza 5.000.000 zł
- samochód Star A-28, nr rej. KRB 888K, cena wywoławcza 5.000.000 zł
- samochód Star A-29, nr rej. KRD 290Y, cena wywoławcza 3.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 4.II.1991 r. o godz. 11 w Zakładzie przy ul. Balickiej 100.

Pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu, oraz w dniu przetargu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu w przeddzień przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Pracownicy Konserwacji Zabytków, Oddział w Krakowie, ul. Miodowa 41 ogłaszają, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedają następujące pojazdy:

1. dźwig samochodowy Star 660 R-061 Hydros, nr rej. KRA 696N, rok prod. 1979, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 23.000.000 zł
2. samochód skrzyniowy Robur LO 3000, nr rej. KRB-272E, rok prod. 1977, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 5.500.000 zł
3. samochód wywrotka Star 3W200, nr rej. KRA-796B, rok prod. 1979, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 40.000.000 zł

oraz W II PRZETARGU:

1. samochód skrzyniowy Star 38, nr rej. KRE-155B, rok prod. 1979, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 5.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 4.02.1991 r. o godz. 9 w siedzibie Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Miodowa 41.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, oraz osoby prywatne.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w każdym momencie oraz wycofania poszczególnych pojazdów bez obowiązku podania przyczyny.

Odnosnie poz. 1—3 drugi przetarg nie odbędzie się.

Wymienione pojazdy można oglądać codziennie w Bazie Usługowej w Krakowie, ul. Obrońców Modlina 7, w godz. 7—14.

Informacji udziela Dział Transportu nr 55-08-14 lub 55-20-60.

Komenda Hufca ZHP Kraków-Nowa Huta Kraków, os. Szkolne 22 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód Nysa 522, rok produkcji 1977, nr rej. KRB 460C, cena wywoławcza 4.690.112 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1991 roku w lokalu Komendy Hufca na os. Szkolnym 22 o godz. 11.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie KH ZHP najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Atrakcyjne wycieczki do USA

bilety lotnicze
KLM
American Airlines
Pan Am

bilety autokarowe
do Niemiec

ubezpieczenia
BIURO

„SAGITTARIUS”

Kraków, Rynek Gł. 9
(Pasaż Bielska)
tel. 22-70-09
Nowy Targ
al. 1000-lecia 37
(Miejski Ośrodek Kultury)
tel. 621-32

g-709

SPRZEDAŻ hurtowa i półhurtowa

- wkłady do długopisów
- materiały piśmienne — krajowe i z importu
- materiały korekcyjne firm Tipp-ex
- nadruki reklamowe na wyrobach własnych i powierzonych

Najnowsza technologia tam- podruku. Serdecznie zapraszamy w godz. 8—15.

BIURO HANDLOWE

PZ „EKO”

Kraków

ul. Mogilska 25, pok. 10-06
tel. 11-60-22
wewn. 456, 470

g-48373

Elektroniczne i mechaniczne maszyny do pisania ERIKA

oferuje
„KSERKOP”
spółka z o.o.
Kraków
ul. Mazowiecka 21
tel. 33-39-24, tlix 0326411

g-48933

Polgram

HURTOWNIA
WIELOBRANŻOWA
ORAZ
SKLEP FIRMOWY

Kraków, ul. Złoty Róg 54 A,
tel. 37-71-99

poleca miłym Klientom:

- ▲ rajstopy damskie
- ▲ skarpety
- ▲ kosmetyki firm angielskich i niemieckich
- ▲ chemię gospodarczą
- ▲ kurtki damskie
- ▲ bluzy, bluzki

Serdecznie zapraszamy od 9 do 18.

Flizy, terakotę, klej do fliz

poleca

FLIZSHOP

Kraków

ul. Kurkowa 3
(przecznica z Rakowickiej)

g-203

KOMUNIKAT IZBY SKARBOWEJ W KRAKOWIE

Z dniem 1 stycznia 1991 roku wpłaty podatków i innych należności niepodatkowych odprowadzonych do Urzędów Skarbowych — należy wpłacać na rachunki bieżące otwarte i prowadzone wyłącznie przez Oddział Okręgowy Narodowego Banku Polskiego w Krakowie ul. Basztowa 20.

Dotyczy to również wpłat wnoszonych przez państwowe jednostki budżetowe, ponieważ obsługę budżetu państwa i państwowych jednostek budżetowych od nowego roku przejął Narodowy Bank Polski.

Izba Skarbowa w Krakowie, podaje Wykaz Urzędów Skarbowych, numery rachunków bankowych oraz obowiązujące w ich ramach rozwinięcie analityczne rachunków;

Nazwa Urzędu Skarbowego	Nr rachunku — rodzaj podatku
I Urząd Skarbowy Kraków-Sródmieście Al. Krasińskiego 11b	35073-417-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody
II Urząd Skarbowy Kraków-Sródmieście ul. Grodzka 65	35073-459-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody
Urząd Skarbowy Kraków-Krowodrza ul. Krowoderskich Zuchów 2	35073-420-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody
Urząd Skarbowy Kraków-Nowa Huta os. Zgody 2	35073-433-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody
Urząd Skarbowy Kraków-Podgórze ul. Krasińskiego 18/20	35073-446-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody
Urząd Skarbowy Miślenice Rynek 9	35073-475-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody analogiczna kwalifikacja jak w I Urzędzie
Urząd Skarbowy Proszowice ul. 1 Maja 72	35073-488-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody
Urząd Skarbowy Wieliczka Plac Ob. Pokoju 6	35073-491-222- — 1 podatek dochodowy — 2 podatek obrotowy — 3 podatek od plac — 4 dywidendy — 7 pozostałe dochody

Zwraca się uwagę, że bezwzględnie obowiązuje stosowanie w przelewach w/w klasyfikacji od 1 do 7-miu określającej rodzaj wpłaty. Brak tego wyszczególnienia spowoduje księgowanie przez Bank — wpływu na sumy do wyjaśnienia i w konsekwencji naliczenie odsetek za zwłokę.

K-47

Pielgrzymka do Rzymu z audiencją u Ojca Świętego

17.02.—27.02.1991 r.

Najniższe ceny.

BIURO TURYSTYCZNE „AXET”

Kraków, ul. Straszewskiego 8, tel. 21-71-68 (9—17)

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ NR 5
w Myślenicach, ul. Szpitalna 2

zatrudni

- ▲ 3 LEKARZY MEDYCYNY w dziale anestezjologii
- ▲ 4 LEKARZY MEDYCYNY w Stacji Pomocy Doradźnej

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW WYTWÓRCZOŚCI RÓŻNEJ „CHELMET”

w Krakowie, ul. Sołtysońska 12 A — telefon 44-01-60, 44-54-80

- ◆ zatrudni akwizytorów
- ◆ posiada wolne moce produkcyjne na wtryskach o gramaturze: 20—70 G oraz 120—300 G

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ▲ papier śniadaniowy
- ▲ torby foliowe — reklamówki
- ▲ wkłady i długopisy — pisaki
- ▲ teczki tekturowe — różne
- ▲ zeszyty szkolne lakierowane w twardej oprawie 16-kartkowe — kratka i gładkie
- ▲ guziki pościelowe
- ▲ piórniki szkolne
- ▲ poduszki do pieczętek

Ponadto pow. asortyment prowadzi sklep firmowy w Krakowie przy ulicy Józefa 3 — telefon 56-29-34 — oraz dodatkowo:

- ▲ papier przebitkowy w ryzach
- ▲ chusteczki higieniczne
- ▲ papier toaletowy

HERBATA

NAJTAŃSZA W KRAJU!!!

tel. 21-65-48

KRAKÓW, ul. Tarłowska 21

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Żyrardowie 39-204 koło Dębicy, tel. 20-99

oferuje

DO SPRZEDAŻY LUB DZIERŻAWY:

- ▲ piekarnię wraz z działką w Woli Żyrardowskiej, o zdolności 1,5 t na dobę — piec ogrzewczy ogrzewany gazem
- ▲ sklep w Górze Motycznej, o pow. 70 m²

ORAZ DZIERŻAWĘ

- ▲ lokalu restauracji w Żyrardowie, o pow. 220 m² (woda bieżąca, gaz) i wolne powierzchnie magazynowe

Warunki zakupu lub dzierżawy obiektów do uzgodnienia.

Oczekujemy ofert w terminie do dnia 30 stycznia 1991 r. pod adresem j.w.

SPRZEDAM:

- prasę mimośrodową elektryczną, nacisk 12 ton, fabrycznie nową
- narzędzie pięciostemplowe (nowe) do tłoczenia kapsli
- kapslownicę automatyczną do zamykania butelek — bez silnika, używaną
- 3 rozlewaczki dwunasto-kranowe, używane

Informacja: Kraków, tel. 66-41-80.

g-347

HURT

tel. 21-65-48

KRAKÓW, ul. Tarłowska 21

SPOŻYWCZY

OBWÓD LECZNICTWA KOLEJOWEGO W KRAKOWIE

zatrudni zaraz

w pełnym wymiarze godzin pracy

- ▲ 2 LEKARZY PEDIATRÓW
- ▲ 3 LEKARZY REJONOWYCH

Oferty prosimy składać pod adresem: Obwód Lecznictwa Kolejowego w Krakowie, ul. Pawia 9, tel. 22-70-22 wewn. 54-20 lub 55-70.

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „GRODZISKO” w Raciechowiecach

zamieni

Jelcz skrzyniowy 325 oplandekowany

na Jelcz wywrotkę lub sprzeda
równocześnie sprzeda ciągnik MTZ

Wiadomość: Raciechowice, tel. 72 lub 102, woj. krakowskie.

Mgr ALICJI FILUS

nauczycielce Technikum Kolejowego składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca

Dyrekcja koleżanki i koleźy

**Państwu
MAGDALENIE
i ANDRZEJOWI
NĘDZOM**

składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca i Teści

Dyrekcja
PBE „Elbud” Kraków
NSZZ „Solidarność”
oraz koleżanki i koleźy

**Wicedyrektorom
Centrum Kształcenia
Ustawicznego
mgr mgr BEACIE
i KRZYSZTOFOWI
BIEDRZYCKIM**

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki i Teściowej

Dyrekcja
grono pedagogiczne
pracownicy
i słuchacze Centrum

**mgr inż. KAZIMIERZOWI
SZCZEPANOWI**

Z-cy Prezesa ds. Technicznych składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.

Zarząd Rada Nadzorcza
Spółdzielni Pracy
„Mechanika”
oraz współpracownicy

PRACA

CHCESZ dobrze zarabiać? Informacja bezpłatna (zaadresowana koperta zwrócić) „BUSINESS” Partyzantów 33 C, 23-500 Kazimierz.

STROŻA — przyjmę. Kraków, Wielicka 224B.

TYNKARZY, fliziarza, lastrykarza — zatrudni zakład prywatny — Kraków, Dolne Miły 10, godz. 12-13.

NAUKA

BIOLOGIA — chemia, zakres liceum. Tel. 56-42-08. sg-48264

FIZYKA, matematyka — egzaminy wstępne. Tel. 21-03-69. g-48369

MATRYMONIALNE

„LUCYNA” 68-205 Kunice skr. 2 — kojarzy samotnych. a-71

SPRZEDAŻ

OBUIWIE, odzież skórzana konfekcja — sprzedaż hurtowa Kraków, ul. Podmiejska 14, tel. 11-59-91.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE**„INSTALEX”**

szybko, tanio, solidnie

wykonywanie
instalacji
wod.-kan.-gaz.-c.o.

w domach jednorodzinnych
(chowanie rur pod filizy)

Tel. grzeźnościowy 43-42-18
g-891

LOKALU

biurowo-
magazynowego

z telefonem
o powierzchni 50-60 m²

poszukuje

PRYWATNA
FIRMA HANDLOWA

Oferty prosimy składać —

30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 727 lub tel. 33-00-36,

33-11-22, wewn. 200.

g-2359

MERCOL**OFERUJE DO SPRZEDAŻY:**

▲ MAKARONY WŁOSKIE ▲ CZEKOLADY
▲ SOKI ▲ NAPOJE ▲ HERBATY ▲ KAWY
▲ ORZESZKI ▲ OLEJE ▲ GUMY DO ŻUCIA

Przy większych zamówieniach z dostawą na miejsce

Kraków, ul. Racławicka 56

tel. 33-11-22 wewn. 117, 233, telex 0322599

LOKALE

DO wynajęcia lokal handlowo-biurowy, 90 m kw., parter (plus piwnice) Sarego, 21-44-68 g-1187

POSZUKUJEMY do wynajęcia mieszkań. „SET”, tel. 21-07-33, 10-16.

PŁOMBA, św. Teresy, własność notarialna, 37 m², superkomfortowe — pokój z kuchnią, duża loggia, możliwość rozbudowy (strych) — zamienie na dwupokojowe własnościowe lub oddam za trzypokojowe z możliwością wykupienia, blisko centrum. Tel. 33-94-82.

KUPNO-SPRZEDAŻ, zamiany-wynajmowanie — Mańkowski, Stradom 5, tel. 21-77-90.

POSZUKUJĘ garsoniery do wynajęcia, tel. 56-28-27, od 9 do 17.

NIERUCHOMOŚCI

NAJTANSZE pośrednictwo: domy, mieszkania, parcele, wycena „PROGRESS” Kraków, ul. Chopina 18 — tel. 33-05-82, poniedziałek, środa, piątek 10-18, wtorek, czwartek 10-14.

NIERUCHOMOŚCI, mieszkania — pośrednictwo mgr Koszek, Lea 8, poniedziałek, środa 10-17.

DOMY, mieszkania — pośrednictwo — Mańkowski, Stradom 5, tel. 21-77-90.

PARCELE budowlane Szyce — sprzedaż pośrednictwo 33-67-69.

USŁUGI

JURYSTA — pośrednictwo. Telefon 68-40-99 wewn. 197 (12-15).

OKAPY, tapicerki zamki, domofony 44-42-08 44-60-45

MONTAŻ zamków, tapicerka, zabezpieczanie drzwi Tel. 21-12-17.

CZYSZCZENIE dywanów — tapicerki — 22-63-93. g-41983

**TOWARZYSTWO
PRZYJAŹNI
POLSKO-FRANCUSKIEJ**

Bracka 4, I p.

organizuje

kursy
jęz. francuskiego

dla dorosłych

młodzieży i dzieci

Informacje i wpisy: tel.

21-28-23, (8-10, 16-18).

g-320

VIDEOFILMOWANIE. ANKO 55-91-52.

RENOWACJA tapicerki meblowej. — Tel. 12-20-06. g-48490

STUDIO VIDEO — filmowanie kamerą. Tel. 11-55-23. C-069

BOAZERIA z montażem. 43-09-63.

ZŁOM brązu, miedzi, mosiądzu, aluminium — kupię. Ceny konkurencyjne, ul. Lotnicza 3, tel. 11-59-79. g-36873

SLUBY iluzystyczną 6-osobową. 33-67-22. g-49054

DOMOFONY, instalacje elektryczne. Zgłoszenia 17-20. Tel. 11-82-65.

TAPICERKA drzwi, zamki, zabezpieczenia — Marzyński — 44-62-55.

VIDEOFILMOWANIE. — 47-22-45.

DYWANWAP — tapicerka — czyszczenie. 37-17-84.

INSTALACJE pomiary elektryczne — Jurkowski — tel. 37-39-71.

VIDEOFILMOWANIE. — 21-75-54.

CZYSZCZENIE WAP-em — tanio. — 48-15-77, wewn. 239.

„TAURUS” — naprawy telewizorów kolorowych w domu Klienta. — Tel. 44-32-39, (9-14). g-43666

MAŁOWANIE, — tapetowanie. Tel. 12-78-63. g-43605

GABINET dentystyczny — ul. Józefów 3 — naprawy protez, express.

TELEFONY sekretarsko-dyrektorskie TELZES, ZAS, ADYS — instalacje, naprawy, gwarancje, rachunki. Telefon 12-03-94. sg-49271

CYKLINOWANIE, lakierowanie, parkiety, mozaiki, odnawianie desek podłogowych, solidnie. Tel. 66-60-34.

RÓŻNE

ZAWIADAMIA się, że Przedsiębiorstwo Zagraniczne „AMAKRA” w Krakowie, ul. Głowackiego 14, zostało postawione w stan likwidacji z dniem 1. 12. 1990 r.

**OLEJE
SILNIKOWE**

nowej generacji
uniwersalne
wielosazonowe

**Westol Super
Motor Oil
Motor Gold**

w opakowaniach 1 l i 5 l

oraz

**Westol Multigrade
Extra C**

w beczkach 202 l

po atrakcyjnych cenach

poleca

SKLEP FIRMOWY

w Krakowie

ul. Radzikowskiego 7

os. Azory

(róg Rydla i Radzikowskiego)

g-1020

Wytnij! Zachowaj!

KRAKOWSKIE BROTOWNICTWO

REMONTOWO-
BUDOWLANE

„KRAK-BUD”

tel. 47-52-49

oferuje usługi

z zakresu:

— robót remontowo-budowlanych

— fliziarstwa

— dekarstwa

— lastrykarstwa

— murarstwa-tynkarskiego

— tapetowania i malowania

Gwarantuje fachowe wykonanie.

g-618

SPÓŁDZIELNIA
RZEMIEŚNICZA
„MECHANIKÓW”

Kraków

ul. Zagłównicka 48d

tel. 66-62-84, 66-13-40

tlx 0322464

oferuje

w sprzedaży hurtowej

wyroby hutnicze

— blacha czarna $\neq$ 1,0, 1,5,

2,0 mm

— kątownik 35 mm, 40 mm

— ceownik 50 mm, 65 mm

— płaskownik 25x6 mm, 30x6 mm

— pręty ciągnięte A 10 X

ϕ 10, ϕ 4 mm

— pręty ciągnięte 6-k S 10,

S 13

— pręty NC 10 ϕ 50 do

ϕ 160 mm

oraz

— wyroby rzemieślnicze

Ceny konkurencyjne.

Możliwość dostaw do klienta.

Włosko-Polska spółka „MARIA”

IMPORT — EKSPORT — PRODUKCJA

z siedzibą w Krakowie przy ul. Morawskiego 5

tel. 21-98-04, tlx 32-25-93

— dysponuje możliwością skontaktowania przedsiębiorstw państwowych i prywatnych z dużą spółką włoską, pośredniczącą w sprzedaży i zakupach produktów włoskich i polskich oraz w poważnych transakcjach handlowych.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE**UWAGA! Inwestorzy i wykonawcy**

WOJEWÓDZKA DYREKCJA DRÓG MIEJSKICH

w Tarnowie, ul. Narutowicza 37

przypomina o konieczności

przesłania wykazu planowanych robót w pasach drogowych w granicach administracyjnych miasta Tarnowa, w roku 1991.

Termin nadsyłania informacji upływa z dniem 31.01.1991 r.

Informacja ta stanowi podstawę do dalszego występowania do WDDM o uzyskanie zezwolenia na zajęcie pasa drogowego zgodnie z Dz. U. nr 6/86 poz. 33 z dn. 1.03.1986 r.

K-100

HURTOWNIA KLIN

— informuje dotychczasowych i przyszłych Klientów o poszerzeniu asortymentu oferowanych towarów o:

— chemię gospodarczą

— kosmetyki

— kostiumy kąpielowe, bieliznę damską i męską

— mydła w opakowaniach upominkowych

oferując jednocześnie szeroki wybór

wyrobów plastikowych i z duraleksu

Kraków, ul. Forteczna 63 c, tel. 66-06-62.

Zapraszamy: godz. 9-16, sobota 9-13.

2 Langart

Intensywne
kursy języków

— angielskiego

— niemieckiego

— francuskiego

— włoskiego

— szwedzkiego

ZAPRASZAMY!

Kraków, ul. B. Prusa 23

tel. 22-26-65, godz. 11-17

SKLEPY!
HURTOWNICZY!

Kombinezony
narciarskie

1- i 2-częściowe

firmy O'Neill

sprzedaż hurtowa

poleca

PPD „DITKOM”

Warszawa

ul. Soczi 6

Tel. 612-42-41, kier. 0-2

lub

Kraków

al. Kasztanowa 61

g-48550

Hurtownia

BARBAKAN

oferuje

— słodycze

— czekoladę

— wyroby cukiernicze (m. m. Skawa-Wadowice)

— rewelacyjne torby podróżne prod. koreańskiej (ceny od 22.400 zł)

Niskie ceny hurtowe.

Nawiążemy współpracę z importerami czekolady i wyrobów cukierniczych.

Kraków

ul. Zielna 52

(koniec Skolickiego)

tel. 66-03-27

telex 0326554

Stalą współpracę

z prywatnym

BIUREM

NOTARIALNYM

nawiąże

POŚREDNICTWO

HANDLU

NIERUCHOMOŚCIAMI

Kraków

ul. Raciborskiego 8

tel. 12-54-59, 12-98-47

FRANCJA

— wizowanie

— przejazdy — Paryż 490.000 zł, 790.000 zł (obie strony)

— wycieczki: Paryż 10 dni — 2.500.000 zł, 6 dni — 1.990.000 zł

TURCJA

— 630.000 zł (3 dni w Istambule)

GRECJA

— 1.800.000 zł (5 dni w Atenach)

SYRIA

— 1.990.000 zł

„UNITOUR”

Kraków, ul. Stachiewicza 3

tel. 37-41-94, 22-82-34 (9-16)

Hurtownia „EFEKT” SA

Kraków, ul. Jerozolimska 1, tel. 56-59-36, 56-10-35

oferuje

po korzystnych cenach

w ilościach hurtowych i detalicznych:

— cukier

— makarony

— olej roślinny

— mąkę ziemniaczaną

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Wybieramy 10 Asów Małopolski

Trwa, zorganizowany już po raz szósty przez naszą redakcję, plebiscyt na 10 ASÓW MAŁOPOLSKI. Najlepszych sportowców makroregionu w minionym roku wybierają Czytelnicy „Dziennika”.

Rywalizacja o znalezienie się w gronie laureatów jest bardzo zacięta.

Otrzymałmy typy od kolegów z krakowskiej Telewizji. Ich wybrańcy to: 1. Pietrzak, 2. Wieczorek, 3. Janus, 4. Ustupski, 5. Waligóra, 6. Janik i Sywacz, 7. Kabała, 8. Dziubiński, 9. Klak, 10. Ruchała. Plebiscytowy kupon przesłała nam przebywająca na zgrupowaniu w Krynicy kadra „C” makroregionu Małopolska w lekkiej atletyce. W głosowaniu wzięło udział 50 osób. Oto jego

10 ASÓW MAŁOPOLSKI

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
Imię i nazwisko
.
Dokładny adres
.

wyniki: 1. Pietrzak, 2. Janus, 3. Sosin, 4. Grygowski, 5. Synowska, 6. Klak, 7. Ruchała, 8. Wagner, 9. Waligóra, 10. Kabała. Marian Banowski z Myślenic wytypował następującą „dziesiątkę”: 1. Wieczorek, 2. Waligóra, 3. Pietrzak, 4. Klak, 5. Ustupski, 6. Kabała, 7. Dziubiński, 8. Serweryn, 9. Rempala, 10. Starowicz. Stanisław Gwiazda z Krakowa wybrał takich sportowców: 1. Wieczorek, 2. Janus, 3. Pietrzak, 4. Kieca, 5. Wronka, 6. Ustupski, 7. Waligóra, 8. Dziubiński, 9. Gałka, 10. Wagner.

Przypominamy listę kandydatów do miana Asów (nazwiska w kolejności alfabetycznej): Marek Bajor (Igloopol, piłka nożna), Andrzej Barszko (Wisłoka, kolarstwo), Jacek Bobrowicz (Wisła, piłka nożna), Wiesław Cempa (Jednostka Nowy Sącz, narciarstwo), Dariusz Czerny (Igloopol, boks), Tomasz Dziubiński (Wisła, piłka nożna), Konrad Gałka (Wisła, pływani), Andrzej Godula (Automobilklub Krakowski, automobilizm), Anna Górka (Beskid Nowy Sącz, piłka ręczna), Marcin Jalocho (Wisła, piłka nożna), Janusz Janik i Artur Sywacz (Start Nowy Sącz, kajakarstwo górskie), Zbigniew Janus (Wisła, lekka atletyka), Mirosław Kabała (Hutnik, koszykówka), Janusz Kapustka (Unia Tarnów, żużel), Mariusz Kieca (Cracovia, hokej), Aleksander Klak (Igloopol, piłka nożna), Andrzej Kolodnyński (AZS-AGH Kraków, badminton), Stanisław Kostyra

(LKS Igloopol, szachy), Szymon Kraciuk (Legia Zakopane, narciarstwo), Marek Krawczyk (Sparta, kreglarstwo), Andrzej Krygowski (Jednostka Nowy Sącz, narciarstwo), Piotr Kufrej (Automobilklub Krakowski, automobilizm), Robert Kuźdał (Unia Tarnów, żużel), Paweł Myśliwiec (Start Nowy Sącz, kajakarstwo górskie), Jerzy Pietrzak (Wisła, strzelectwo), Jacek Rempala (Unia Tarnów, żużel), Małgorzata Ruchała (Limania, narciarstwo), Roman Rutkowski (Hutnik, koszykówka), Andrzej Rżan (Igloopol, boks), Jerzy Sandora (Dunajce Nowy Sącz, kajakarstwo górskie), Andrzej Sermak (Hutnik, piłka nożna), Grażyna Serweryn (Wisła, koszykówka), Maria Starowicz (Wisła, koszykówka), Ewa Synowska (Korona, pływani), Stanisław Ustupski (Wisła Gwardia Zakopane, narciarstwo), Grzegorz Wagner (Hutnik, siatkówka), Leszek Walankiewicz (Hutnik, piłka nożna), Mirosław Waligóra (Hutnik, piłka nożna), Jan Walejko (Igloopol, boks), Dariusz Wasiał (Igloopol, boks), Kazimierz Węgrzyn (Hutnik, piłka nożna), Wacław Wieczorek (Aeroklub Krakowski, sport lotniczy), Elżbieta Wrona (Wisła, siatkówka), Adam Wronka (Podhale, hokej).

Można oczywiście głosować na sportowców spoza tej listy. Kupony należy przysłać wyłącznie na kartkach pocztowych na adres: „Dziennik Polski” Dział Sportowy 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem „Plebiscyt”. Jeszcze raz zachęcamy wszystkich sympatyków sportu do głosowania. (fil)

● (F) WARSZAWA. W tenisowych halowych MP Iwanski i Mrozówna zdobyli pierwsze miejsca.

● KITZBUEHEL. Marc Girardelli (Luks.) wygrał slalom specjalny w PS.

● BAD GOISERN. W kombinacji norweskiej o PS triumfował Austriak Klaus Sulzenbacher a Polak Stanisław Ustupski zajął 13 miejsce.

SPRINTEM

● KRANJSKA GORA. Petra Kronberger (Austria) wygrała slalom specjalny o PS.

● BIEGANÓW. Mistrzem Polski w kolarskim przełajzie został Sławomir Barul.

● KLIENTHAL. W narciarskim PS sztafetę biegową kobiet 4x6 km. wygrały Norweżki. Polki (Popieluch, Kwaśny, Ruchała i Bocek) zajęły 6 m.

● OBERHOF. Thoma (Niemcy) wygrał konkurs skoków o PS, wyprzedzając Feldera (A) i Weissfloga (N).

Podhale — Cracovia 2:2

Nagroda za ambicję

Wczoraj odbyła się pełna koleжка hokejowej ekstraklasy. W grupie „spokojnych” niespodzianką jest remis krakowian w Nowym Targu. Szczególnie po piątkowej wygranej „Szarotek” z wiceliderem w Oświęcimiu. Tym razem Polonia z trudem wygrała w Bytomiu z Naprzodem. Tylko Polonia, po przebudzeniu, pewnie pokonała Towimor. Natomiast w gronie „niepewnych” dwie niespodzianki: przegrana Zagłębia w Sosnowcu z „czerwoną latarnią” — ŁKS i porażka tyszan na własnym lodzie z katowiczankami.

● PODHALE Nowy Targ — CRACOVIA 2:2 (0:0, 1:1, 1:1). Bramki: Kubowicz (28), Podpiłni (46) — Agulin 2 (34 i 51). Sędz. Piotrowski oraz Madeksza i Antolak z Katowic. Widzów ok. 3 tys. Kary: 12 min. — 10 min.

Mecz był nadzwyczaj zacięty. Początkowo gospodarze mieli przewagę, dwukrotnie uzyskiwali prowadzenie, ale krakowianie nie zrażali się takim obrotem sprawy i doprowadzali do wyrównania. O ile gospodarze grali trzema formacjami, o tyle go-

ście praktycznie tylko dwoma. Trzecia piątka przebywała na taflę niespełna 5 minut. Najlepszymi zawodnikami byli: Krawczuk oraz Kieca i Agulin. Dodajmy, że bramkarze wygrywali pojedynki z Kubowiczem, Tomasiem, Roszczinem i Ruchałą. Kiedy w 51 min. Kieca wybił krążek w zwycięskim pojedynku z Tomasiem nastąpiła kontrola krakowian zakończona wyrównaniem. Wywalczony przez krakowian punkt był nagrodą za wolę walki i olbrzymią ambicję zawodników. (AND)

Pozostałe wyniki: Unia Oświęcim — Towimor Toruń 6:3 (3:1, 2:1, 1:1), Polonia Bytom — Naprzód 4:3 (1:2, 3:1, 0:0) oraz Zagłębie Sosn. — ŁKS 2:4 (1:1, 0:2, 1:1) i GKS Tychy — Górnik 1920 Katowice 6:7 (0:3, 2:3, 4:1).

1. Polonia	22	37	92—47
2. Unia	22	28	93—64
3. Podhale	22	26	97—62
4. Towimor	22	25	81—78
5. Cracovia	22	23	89—80
6. Naprzód	22	21	77—88
7. Górnik K.	20	18	92—85
8. GKS Tych	20	17	85—84
9. Zagłębie	20	11	76—97
10. ŁKS	20	4	46—143

34 medale USA

Gdy zabrakło Wojdata, żaden inny z Polaków nie awansował do finałów MŚ w pływaniu odbywających się w Perth. Ani Soczyński w wyścigu 50 m st. dow. (24,67), ani Podkościelny na 1500 m st. dow. (16,0476).

USA zdobyły w mistrzostwach 34 medale (17+10+7).

W osłabionym składzie...

Koszykarki I ligi zakończyły drugą rundę rozgrywek. Teraz ligowe zmagania odbywać się będą w dwóch grupach: zespoły na miejscach 1—6 i na miejscach 7—12 grać będą systemem każdy z każdym.

WISŁA-TOTUS — START Lublin 91:95 (42:49). Najwięcej punktów zdobyły: Starowicz 38, Dziurda 18, Kardas 14 — Późniak 29, Godula 20, Kuczyńska i Dadyczyna po 15.

Gospodynie wystąpiły w mocno osłabionym składzie — bez kontuzjowanych Serweryn i Kalinowskiej. Praktycznie do gry było więc tylko 6 zawodniczek. Lublinianki przewyższały je warunkami fizycznymi. Krakowianki po raz ostatni prowadziły w... 4 min. (12:9). W 18 min. był remis 41:41, ale w końcówce I połowy meczu „wiślaczki” zdobyły tylko 1, a ich rywalki 9 punktów. Nadzieje miejscowych kibiców ożyły w 36 min., kiedy to gospodynie przegrywały tylko 78:81. Niestety nie udało im się odrobić straty. Dadyczyna dwa razy rzuciła za 3 punkty i lublinianki znowu uzyskały wyrażną przewagę. Ambitna gra Starowicz (zdobyła aż 38 punktów)

i jej koleżanek na niewiele się już potem zdała.

Pozostałe wyniki: Stal Brzeg — Spójnia 66:90, Olimpia — Włókniarz Pabianice 71:69, Włókniarz Białystok — Słesa 53:82, Stilon — Polonia 75:80, ŁKS — Lech 85:61.

1. Włók. P.	22	41	1896—1874
2. ŁKS	22	36	1925—1768
3. Olimpia	22	36	1747—1594
4. Start	22	35	1945—1892
5. Wisła	22	34	1820—1788
6. Spójnia	22	34	1699—1669
7. Stal	22	33	1854—1889
8. Lech	22	32	1948—1991
9. Stilon	22	32	1693—1701
10. Słesa	22	32	1696—1739
11. Polonia	22	27	1717—1916
12. Włók. B.	22	24	1495—1894

Zadecydował tie-break

Siatkarze I ligi rozegrali 12. kolejkę spotkań. W Krakowie doszło do „pięciopiętówki”, przegranej, niestety przez Hutnika.

HUTNIK — RESOVIA 2:3 (17:16, 6:15, 11:15, 15:12, 16:17). Hutnik: Leniek, Kowalski, Topór, Jabłoński, Ratajczak, Wagner oraz Opach.

Spotkanie trwało prawie dwie godziny. Dobry gry było jednak niewiele. Zawodnicy obu drużyn popełnili dużo błędów. Niektóre z nich były wręcz szkolne... Najdłuższy był I set (27 minut). Gospodarze prowadzili w nim już 14:9, ale goście nie dali za wygraną i zdobyli 6 kolejnych punktów. Mieli 3 setboje, jednak „hutnicy” zdołali je obronić i wygrać seta 17:16. W dwóch następnych odsłonach meczu wyraźnie lepsi byli rzeszowianie. Emocji dostarczył dopiero IV set. Gra była zacięta, wyrównana. Krakowianie zwyciężyli ostatecznie 15:12 po 7 setboju. O końcowym sukcesie miał więc zadecydować tie-break w V secie. Goście prowadzili w nim 15:14 i 16:15. „Hutnicy” za każdym razem doprowadzali do remisu, ale przy stanie 16:16 lepszym opanowaniem wykazywali się ich rywal i oni też wygrali cały mecz 3:2.

Pozostałe wyniki: AZS Częstochowa — Górnik Katowice 3:1, AZS Olsztyn — Czarni Radom 3:1, Jastrzębski Borynia — Płomień Sos. 3:1.

1. AZS Olsztyn 12 22 32:10
2. AZS Cz. 12 22 32:12
3. Czarni 12 20 25:19
4. Resovia 12 17 21:23
5. Jastrzębie 12 16 21:29
6. Hutnik 12 16 18:23
7. Górnik 12 16 17:31
8. Płomień 12 15 14:28

Czy tak typowałeś?

LIGA ANGIELSKA: 1. Aston Villa — Liverpool 0:0 (X), 2. Chelsea — Queens Park 2:0 (1), 3. Everton — Manchester City 2:0 (1), 4. Luton — Southampton 3:4 (2), 5. Manchester Utd. — Sunderland 3:0 (1), Norwich — Leeds 2:0 (1), 7. Nottingham — Coventry 3:0 (1), 8. Sheffield Utd. — Crystal Palace 0:1 (2), 9. Tottenham — Arsenal 0:0 (X), 10. Wimbledon — Derby 3:1 (1), 11. Barnsley — Millwall 1:2 (2), 12. Portsmouth — Oldham 1:4 (2), 13. Wolverhampton — Brighton 2:3 (2).

DUŻY LOTEK

I los.: 17, 31, 35, 46, 47, 49
II los.: 9, 21, 31, 32, 34, 46

Niespodzianki w eliminacjach piłkarskich ME

W czerwcu 1992 roku w Szwecji odbędzie się finałowy turniej piłkarskich mistrzostw Europy. Weźmie w nim udział osiem drużyn. Jedną z nich będzie gospodarz imprezy — Szwecja. O pozostałe siedem miejsc trwa zacięta rywalizacja...

Do eliminacji zgłosiły się 34 drużyny. Zostały one podzielone na 7 grup. W V grupie miało występować 5 reprezentacji, ale ze względu na jednoczesne Niemiec ekipa NRD wycofała się z rozgrywek.

Terminarz eliminacji przewiduje 124 spotkania. W ubiegłym roku odbyły się 42 mecze. 21 wygrali gospodarze, 12 goście, a w 9 padł wynik remisowy. Łącznie strzelono 121 bramek.

Nie zabrakło niespodzianek. O bodaj największą postarali się debiutujące w ME Wyspy Owcze, które pokonały Austrię 1:0 (mecz odbył się w Szwecji). Zaskoczeniem dla kibiców była także porażka Rumunii na własnym stadionie z Bułgarią, i to aż 0:3. Niewiele brakowało do supersensacji w Luksemburgu Gospodarze w meczu z mistrzami świata Niemcami przegrywali już 0:3, ale zdobyli 2 gole i mieli szansę na następne. Nie udało im się zremisować, jednak nikła porażka 2:3 ujęmy

im nie przynosi. Po jednym punkcie straciły natomiast trzecia i czwarta drużyna świata Włochy i Anglia, remisując w wyjazdowych spotkaniach odpowiednio z Węgrami i Irlandią po 1:1.

Jak dotychczas najlepiej sobie radziły Francja, Jugosławia (w 3 meczach po 6 punktów) i... Walia (w 2 meczach 4 punkty). Najlepszą skuteczność wykazała natomiast Hiszpania (13 goli), która też odniosła rekordowe zwycięstwo: z Albanią 9:0. Obrońcy tytułu Holandia prowadzi w swojej grupie, ale ma groźnego rywala, którym jest Portugalia. O awans nie będzie więc jej łatwo.

W VII, „polskiej” grupie liderem jest Irlandia, która jednak oba dotychczasowe spotkania rozegrała u siebie. Z kolei Polska dwukrotnie występowała na stadionach rywali. Teoretycznie w najkorzystniejszej sytuacji jest Anglia...

I jeszcze dwa zdania o najlepszych strzelcach. Do tej pory gole zdobyło 88 zawodników, w tym aż 7 z Rumunii, po 6 z Hiszpanii i Szwajcarii oraz 5 z Jugosławii. Najskuteczniejsi gracze to: van Basten (Holandia) 6 bramek, Butragueno (Hiszpania) 5 oraz Munoz (Hiszpania) i Pancev (Jugosławia) po 4.

GRUPA I. Rozegrane mecze: Islandia — Albania 2:0, Islandia — Francja 1:2, CSRF — Islandia 1:0, Hiszpania — Islandia 2:1, Francja — CSRF 2:1, CSRF — Hiszpania 3:2, Albania — Francja 0:1, Hiszpania — Albania 9:0
1. Francja 3 6 5—2
2. Hiszpania 3 4 13—4
3. CSRF 3 4 5—4
4. Islandia 4 2 4—5
5. Albania 3 0 0—12

GRUPA II. Rozegrane mecze: Szwajcaria — Bułgaria 2:0, Szkocja — Rumunia 2:1, Rumunia — Bułgaria 0:3, Szkocja — Szwajcaria 2:1, Bułgaria — Szkocja 1:1, San Marino — Szwajcaria 0:4, Rumunia — San Marino 6:0.
1. Szkocja 4 5 5—3
2. Szwajcaria 3 4 7—2
3. Bułgaria 3 3 4—3
4. Rumunia 3 2 7—5
5. San Marino 2 0 0—10

GRUPA III. Rozegrane mecze: ZSRR — Norwegia 2:0, Norwe-

gia — Węgry 0:0, Węgry — Włochy 1:1, Węgry — Cypr 4:2, Włochy — ZSRR 0:0, Cypr — Norwegia 0:3, Cypr — Włochy 0:4.

1. Włochy 3 4 5—1
2. Węgry 3 4 5—3
3. ZSRR 2 3 2—0
4. Norwegia 3 3 3—2
5. Cypr 3 0 2—11

GRUPA IV. Rozegrane mecze: Irlandia Pn. — Jugosławia 0:2, Wyspy Owcze — Austria 1:0, Dania — Wyspy Owcze 4:1, Irlandia Pn. — Dania 1:1, Jugosławia — Austria 4:1, Dania — Jugosławia 0:2, Austria — Irlandia Pn. 0:0.

1. Jugosławia 3 6 8—1
2. Dania 3 3 5—4
3. Wyspy Owcze 2 2 2—4
4. Irlandia Pn. 3 2 1—3
5. Austria 3 1 1—5

GRUPA V. Rozegrane mecze: Walia — Belgia 3:1, Luksemburg

— Niemcy 2:3, Luksemburg — Walia 0:1.

1. Walia 2 4 4—1
2. Niemcy 1 2 3—2
3. Luksemburg 2 0 2—4
4. Belgia 1 0 1—3

GRUPA VI. Rozegrane mecze: Finlandia — Portugalia 0:0, Portugalia — Holandia 1:0, Grecja — Malta 4:0, Holandia — Grecja 2:0, Malta — Finlandia 1:1, Malta — Holandia 0:8.

1. Holandia 3 4 10—1
2. Portugalia 2 3 1—0
3. Grecja 2 2 4—2
4. Finlandia 2 2 1—1
5. Malta 3 1 1—13

GRUPA VII. Rozegrane mecze: Irlandia — Turcja 5:0, Anglia — Polska 2:0, Irlandia — Anglia 1:1, Turcja — Polska 0:1.

1. Irlandia 2 3 6—1
2. Anglia 2 3 3—1
3. Polska 2 2 1—2
4. Turcja 2 0 0—6

Norweska przygoda Marka Motyki

Były piłkarz Hutnika i Wisły MAREK MOTYKA przez kilka miesięcy grał w I-ligowym klubie norweskim Brann Bergen. Od paru tygodni znowu jest w Krakowie. Poprosiliśmy go o rozmowę...

— Czy jest Pan zadowolony ze swojej gry?
— Pojechałem do Norwegii 29 marca. W kwietniu zaczęła się liga. W maju na rozgrzewce przed meczem upadłem tak niefortunnie, że złamałem rękę. Sześć tygodni miałem ją w gipsie. Potem walczyłem o miejsce w zespole. Jak ktoś wykończy ze składu, to nikt za ładne oczy nie wstawi go z powrotem. Skład był ustalony. Trudno mi było powrócić do drużyny.

— Ile cudzoziemców było w zespole?
— Pięciu. Grali jeszcze Islandczyk (brat trenera), Algierczyk, Szved i Marek Filipczak. Jednocześnie mogło występować czterech z nas. Graliśmy na środku, a później na prawej pomocy. To była najsłabsza formacja. Grał w niej brat trenera, a potem także reprezentant Norwegii.

— Jak się spisała Pana drużyna?
— Zajęła czwarte miejsce. Przed ostatnim meczem byliśmy na trzecim. Gdybyśmy go wygrali moglibyśmy wyskoczyć na pierwszą lub w najgorszym razie na drugą pozycję. Przegraliśmy jednak na wyjeździe z zespołem Rosenberg 0:2.

— Zobaczył Pan zawodowy futbol od środka.
— Nie przypuszczałem, że piłka nożna jest w Norwegii tak popularna i dobrze zorganizowana.
— Czy wrócił Pan do kraju ffordów?
— Miałem podpisaną kontrakt na dwa lata. Rozwiązaliśmy go za porozumieniem obu stron wcześniej. Mieszkaliśmy w strefie klimatycznej, gdzie przez osiem miesięcy leje deszcz. Ciężko z żoną znosiłmy tamtejsze warunki. Norwegowie są chłodni i niedostępni. Nie znaliśmy za dobrze języka. Tęskniliśmy za krajem.

— W kwietniu skończy Pan 33 lata. Plany na przyszłość?

— Próbuje nawiązać kontakty z zagranicznymi klubami. Jeśli mi się to nie uda, to się będę zajmował do pracy trenerskiej. Ukończyłem AWF, jestem trenerem drugiej klasy.

— Gra w Polsce nie wchodzi w rachubę?

— Gdybym nie nie załatwił za granicą, a byłoby propozycje z naszych klubów, to bym się zastanowił.

— A gdyby otrzymał Pan ofertę z Wisły lub Hutnika?

— Wisła to już rozdział zamknięty. W Hutniku w pierwszej lidze nigdy nie grałem. Gdyby była taka propozycja, to kto wie... (JeFi)

Wygrana hutników w stolicy

Podczas minionego weekendu odbyła się pełna koleжка spotkań koszykarzy w I lidze. Krakowian cieszy wczorajsza wygrana Hutnika w stolicy. Tym cenniejsza, że Legia wcześniej wygrała z Victorią.

▲ STAL Stalowa Wola — HUTNIK 100:78 (54:40). Najwięcej punktów zdobyli: Iwachnienko 24, Szestopal 20, Jarecki 16 — Griszczenko 21, Rutkowski 14.

Tylko przez pierwsze minuty gra była w miarę wyrównana. Potem uwidoczniła się przewaga gospodarzy, którzy zaprezentowali dobrą skuteczność. Mecz stał pod znakiem rzutowego pojedynku dwóch graczy z ZSRR: Iwachnienko i Griszczenki. Nieco lepszy był zawodnik Stali.

▲ LEGIA Warszawa — HUTNIK Kraków 93:102 (51:34). Najwięcej punktów zdobyli: dla gospodarzy — Łęczyński 33, Sobczyński 26 i Molski 16; dla gości — Rutkowski 30, Janczura 23 i Kabała 16.

Początek meczu nie wskazywał na zwycięstwo gości. Legioniści wykorzystali nieskuteczną grę rywala i prowadzili różnicą kilkunastu punktów. Dopiero po przerwie krakowianie uzyskali

przewagę i w końcówce meczu panowali na parkiecie. Bravo Hutnik!

Pozostałe wyniki: AZS Toruń z Górnikiem Wałbrzych 83:84 i ze Śląskiem 91:95 (80:80, 39:39), AZS Koszalin ze Śląskiem 96:83 i z Górnikiem Wb. 94:93, Aspro Wr. z Zastalem Z. G. 83:93 i z Lechem 103:88, Stal Bobrek z Lechem 84:74 i z Zastalem Z. G. 76:73, Legia z Victorią Sosnowiec 94:87 oraz Stal Stalowa Wola z Victorią 78:80.

1. Victoria	22	37	1937—1772
2. Lech	22	37	1937—1819
3. Śląsk	22	37	2047—1947
4. Stal S. W.	22	36	1790—1707
5. Aspro	22	35	1860—1804
6. Zastal	22	33	1824—1815
7. Górnik Wb.	22	33	1744—1794
8. Hutnik Kr.	22	32	1859—1888
9. Stal Bobrek	22	31	1802—1806
10. AZS Kosz.	22	29	1805—1958
11. Legia	22	28	1887—1994
12. AZS Toruń	22	28	1816—1979

Wicelider nie dał szans outsiderowi

Po niespełna trzytygodniowej przerwie siatkarki I ligi powróciły na parkiety. Krakowlanki odniosły dwa zwycięstwa i umocniły się na drugim miejscu w tabeli. Liderem jest Stal Bielsko.

LKS — WISŁA-HORTEK 0:3 (6:15, 11:15, 3:15). Wisła: Palczewska, Wrona, Gawryluk, Skibicka, Holocher, Kozioł oraz Bolek, Lehman.

Mecz trwał niespełna godzinę. Stal na słabym poziomie. Krakowlanki tylko w II secie miały problemy z wykazaniem wyższości nad lodziankami (outsiderkami tabeli). Na wyróżnienie zasłużyły w LKS Kolasza, a w Wiśle Gawryluk i Skibicka. Dodajmy, że od drugiego seta Bolek grała z Holocher.

Przypominamy, że w piątek w Toruniu Wisła wygrała z Budowlanymi 3:1.

Pozostałe wyniki: Czarni — Płomień 3:0, Gedania — Stal Bielsko 3:0, Budowlani — Kolejjarz 1:3, Czarni — Stal 3:1 i Gedania — Płomień 3:0.

Płomień 3:0.			
1. Stal B.	12	21	29:13
2. Wisła	12	21	29:15
3. Gedania	12	20	27:16
4. Kolejjarz	12	19	27:22
5. Czarni	12	19	25:21
6. Płomień	12	15	15:22
7. Budowlani	12	15	12:30
8. ŁKS	12	14	14:33